

REPUBLIKA

Rok XI | ŁÓDŹ, WTOREK, 18 WRZEŚNIA 1934 ROKU. CENA NUMERU 15 GROSZY. Nr. 257

Nowe wystąpienie min. Becka w Genewie

Polska ceni wyżej przyjaźń z Sowietami, niż fotel w radzie Ligi Narodów Plotki o nieporozumieniach polsko-sowieckich są szerzone w sposób złośliwy

Warszawa, 17 września.

(B) Minister Beck wystąpił dziś na terenie Ligi Narodów po raz drugi z przemówieniem, które znowu traktować należy, jako pierwszorzędne znaczenia wydarzenie polityczne. Tym razem wygłosił min. Beck krótkie, ale nie zmieniło jasne przemówienie, na posiedzeniu komisji politycznej zgromadzenia Ligi w dyskusji na temat przyjęcia ZSRR do Ligi. Realny stosunek Polski do zagadnienia pokoju i współpracy polsko - sowieckiej — znalazł w przemówieniu min. Becka właściwy obraz.

Zdaniem najbardziej miarodajnych kół politycznych Warszawy, obiegające od kilku tygodni pewne odłamy prasy zagranicznej

złośliwe plotki

o utrudnieniu przez Polskę drogi Sowietom do Genewy muszą po dzisiejszym przemówieniu min. Becka rozwiać się ostatecznie, a echa ich pozostaną chyba tylko w umysłach pewnych polityków i dziennikarzy bardzo złej woli.

Miarodajne koła polityczne Warszawy podkreślają w związku z dzisiejszym przemówieniem min. Becka w Genewie, że Polska nie miała zamiaru łączyć i nie łączyła nigdy swego stanowiska w sprawie wejścia ZSRR do Ligi z jakimkolwiek przetargiem i nie prowadziła żadnych zakulisowych pertraktacji na ten temat.

Stosunek Polski do jej sąsiada wschodniego nie jest zresztą tak świeżej daty jak rzecz ma się z innymi państwami w Europie. Należy pamiętać, że stosunki polsko - sowieckie datują się od czasu zawarcia traktatu pokojowego w Rydze.

Przechodząc przez rozmaite etapy znalazły właściwy swój wyraz w pakcie o nieagresji zawartym z Rosją przez Polskę wtedy, kiedy jeszcze niemal nikt w Europie nie układał swych stosunków z ZSRR na podstawie tego rodzaju przyjacielskich umów.

Polska była pierwszym państwem w Europie, które uczyniło wyłom i to bardzo poważny wyłom w chińskim murze niechęci, otaczającym Rosję.

Obecnie, kiedy Rosja wchodzi do Ligi.

mając za sobą głos Polski

należy uważać, że ten fakt jest ukoronowaniem stosunków przyjaznych polsko - sowieckich, łączących oba kraje już od kilku lat.

Bezspornie istnieje bardzo wiele polityków w Europie, którzy chcieliby ten oczywisty stan rzeczy przestonąć, lub zamazać.

Dzisiejsze wystąpienie min. Becka w komisji politycznej Zgromadzenia Ligi musi położyć kres tym próbom. Cały wysiłek dyplomacji polskiej w ostatnich latach był położony na zrealizowanie zagadnienia utrwalenia pokoju w Europie Wschodniej i wobec tego nadal w tym kierunku wysiłki te będą kontynuowane.

Min. Beck w dzisiejszym przemówie-

niu swoim wyraźnie dał to do zrozumienia. Pozostaje jeszcze kwestia inna, podnoszona znowu na terenie wewnętrznym przez pewne dzienniki.

Mamy tu na myśli pisma stronnictwa narodowego, które z jednej strony jaknajgorzej poparły wejście Rosji do Ligi a z drugiej strony domagają się od min. Becka, aby uzyskał jednocześnie z Rosją stałe miejsce dla Polski w Lidze.

Polska miejsca tego obecnie nie uzy-

ska i wcale się

o miejsce takie nie stara

Ani teraz, ani oficjalnie ani nieoficjalnie żądanie takie ze strony Polski nie było podnoszone.

Polska zdawała sobie sprawę od pierwszej chwili, iż połączenie przyznania stałego miejsca w Lidze dla Rosji i Polski utrudni wejście jej sąsiadowi, przedłuży rokowania i najprawdopodobniej postawi na drodze Rosji do Gene-

wy bariery trudne do przebycia. Trudne — w tej chwili. Bezwatpienia takie stanowisko Polski musiałoby się odbić bardzo niekorzystnie na stosunkach polsko - sowieckich, gdyż związek sowiecki miałby słuszną, upatrując w żądaniu stałego miejsca w Lidze przez Polskę jednocześnie ze stałym miejscem uzyskanym przez ZSRR — utrudnienie swego wejścia do Ligi. Powiedzieć trzeba wyraźnie, że Polska ceni znacznie wyżej swoje bezpośrednie

przyjazne stosunki z Z.S.R.R.

aniżeli taki czy inny fotel w Radzie Ligi Narodów. Swojego znaczenia i wagi swego słowa wśród narodów świata Polska nie opiera na tego rodzaju objawach jak to, czy delegat Polski, zasiadający w Radzie Ligi Narodów jest co trzy lata do tego wysokiego ciała powoływany głosowaniem, czy też bez głosowania zasiada tam stale.

Polska będzie miała inną okazję do upomnienia się o stałe miejsce, jeżeli kierownictwo jej polityki zagranicznej uzna to za potrzebne. W obecnym momencie, w chwili wstępowania ZSRR do Ligi, wysuwanie tego żądania było nie na czasie, było niepotrzebne i dlatego nie miało miejsca.

Deklaracja min. Becka

Genewa, 17 września.

(PAT). W debacie nad przyjęciem Z. S. R. R. do Ligi Narodów przemawiał m. in. min Beck, który złożył następującą deklarację:

Rząd polski i rząd sowiecki nawiązały w bezpośrednim kontakcie stosunki dobrego i lojalnego sąsiedztwa następnie zawarły szereg układów, potępiających agresję.

Już precyzja tych dokumentów dyplomatycznych dowodzi szczerze pokojowej tendencji obu rządów. — Na podstawie naszych bezpośrednich stosunków i, biorąc pod uwagę znaczenie jakie rząd polski stale przywiązuje do rozwoju Ligi Narodów, może on zająć jedynie przychylnie stanowisko w stosunku do idei podzielenia przez rząd sowiecki z nami ciężaru wysiłków niezbędnych dla skonsolidowania współpracy międzynarodowej.

Sowiety będą dziś przyjęte do Ligi Narodów

3 państwa przeciwko dopuszczeniu Sowietów do Ligi, 7 wstrzymuje się od głosowania

Genewa, 17 września.

(PAT) Komisja polityczna zgromadzenia Ligi Narodów zebrała się dziś po południu pod przewodnictwem delegata hiszpańskiego Madariagi. Zapowiedź dyskusji nad sprawą przyjęcia ZSRR do Ligi dziennikarzy i publiczności.

Pierwsi przemawiali delegaci państw przeciwnych przyjęciu ZSRR, zaś następnie delegaci państw popierających przyjęcie ZSRR do Ligi.

Min. Barthou oświadczył, że lepiej mieć Związek Sowiecki w Lidze, aniżeli odpychać go poza Europę. W interesie Ligi, jeżeli ma być ona uniwersalna, leży przyjęcie ZSRR. Nie chodzi o apoteozę doktryny, lecz o wymagania pokoju. P. Barthou podkreślił w konkluzji, że liczne są państwa, które podzielają opinię Francji. 22 kraje europejskie uzna-

ły Sowiety, a tylko 5 nie uznało ich.

Nikt nie może przypuszczać, aby decyzyja 4 wielkich krajów Europy: Francji, W. Brytanii, Włoch i Polski była powzięta bez głębszego namysłu.

Delegat W. Brytanii Eden oświadczył, że jego kraj pragnie, aby Liga stała się możliwie uniwersalna i dlatego popiera wstąpienie ZSRR.

Delegat Włoch bar. Aloisi przypomniawszy, że Włochy były pierwszym mocarstwem, które uznały Sowiety, przyłączył się całkowicie do tezy reprezentantów Francji i W. Brytanii.

Za przyjęciem ZSRR do Ligi przemawiali jeszcze min. Benesz oraz delegat Turcji Tewfik Ruszdi Bej, który wskazał na wysiłki ZSRR w dziedzinie konsolidacji pokoju i oświadczył, że wejście ZSRR jest doniosłym wydarzeniem dla Ligi Narodów.

Ostatni przemawiał przewodniczący Madariaga, który w swoim charakterze delegata Hiszpanii wyraził zadowolenie z kroku ku uniwersalności Ligi, jakim jest wejście ZSRR.

Następnie przewodniczący przedstawił komisji projekt rezolucji, w którym po przypomnieniu zaproszenia, wystosowanego do ZSRR, komisja: stwierdzając, że w swej odpowiedzi rząd sowiecki oświadcza, iż zobowiązuje się przestrzegać wszelkich zobowiązań międzynarodowych i wszelkich decyzji mających charakter obowiązujący dla członków, zgodnie z art. 1 paktu Ligi, zaleca zgromadzeniu przyjąć ZSRR do Ligi.

W głosowaniu imiennem komisja przyjęła rezolucję 38 głosami przeciw 3 (Portugalia, Holandia, Szwajcaria), 7 państw wstrzymało się od głosowania: Argentyna, Belgia, Kuba, Luxemburg, Nikaragua, Peru i Wenezuela.

Ostateczne przyjęcie ZSRR do Ligi nastąpi dzisiaj.

Prasa sowiecka krytykuje Ligę Narodów, jako niezdolną do zażegnania wojny

Moskwa, 17 września.

(PAT) Zaproszenie ZSRR do Ligi Narodów i pozytywna odpowiedź rządu sowieckiego zostały opublikowane dopiero w dzisiejszych dziennikach, które ukazały się ze znacznym opóźnieniem.

Wszystkie pisma poświęcają sprawie tej niemal jednobrzmiące artykuły wstępne, utrzymane w tonie bardzo dalekim od entuzjazmu. Wszystkie pisma charakteryzują wejście ZSRR do Ligi jako bardzo doniosłe wydarzenie, krytykują jednak samą instytucję genewską, jako

niezdolną do zażegnania niebezpieczeństwa wojny,

Zdaniem prasy sowieckiej, zaproszenie nastąpiło pod wpływem obaw państw wycieczkich niezainteresowanych w wybuchu wojny, która mogłaby pozbawić ich zdobyczy, jeśli okaza się one niezdolne do udaremnienia agresywnych planów Japonii i Niemiec. Wszystkie pisma wskazują bowiem jako na najbardziej niebezpieczne punkty świata na Austrię i Daleki Wschód.

Litwinow-przewodniczącym styczniowej rady Ligi

Paryż, 17 września

„L'Information” donosi z Berlina, że w tamtejszych kołach politycznych wywołała duże wrażenie wiadomość, iż Litwinow będzie przewodniczącym Rady Ligi Narodów w okresie od stycznia do maja 1935 roku, t. zn. w czasie, gdy Liga zajmować się będzie kwestją plebiscytu w Zagłębiu Saary.

FRANCUZI GROŻĄ POLSCE

Niesłychana kampanja prasy paryskiej za wydaleniem wszystkich robotników polskich i zerwaniem umów handlowych z Polską

Paryż, 17 września
W dzisiejszej „La Republique“ ukazał się czwarty z kolei artykuł redaktora naczelnego Roche'a, poświęcony represjom ekonomicznym, jakie rząd francuski powinien przedsięwziąć w razie, gdyby Polska kontynuowała swoją „wrogą politykę“ na terenie dyplomatycznym w stosunku do Francji.

Roche podkreśla, że we Francji znajduje się obecnie pół miliona robotników polskich. W razie trwania dotychczasowej polityki polskiej, rząd francuski mógłby **WIEKSZOŚĆ TYCH ROBOTNIKÓW ODEŚLAĆ DO POLSKI.**

Pozatem Francja mogłaby przeszkodzić temu, by oszczędności emigrantów polskich odpływały do kraju zapomocą

Koszary pod Grenoble pastwą płomieni

Paryż, 17 września.
W koszarach strzelców alpejskich w Albertville pod Grenoble wybuchł ubiegłej nocy pożar, który strawił wszystkie zabudowania. Szkody wynoszą kilka milionów franków.

Jak przypuszczają, pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Dzięki szybkiemu alarmowi, żołnierze zdążyli na czas opuścić koszary tak, iż żadnych ofiar w ludziach nie było.

Zwołanie parlamentu estońskiego

Tallin, 17 września.
(PAT) Dziś ogłoszono zarządzenie prezydenta państwa, zwołujące parlament na dzień 28 b. m.
Porządek obrad pierwszego posiedzenia przewiduje wybór nowego prezesa parlamentu oraz deklarację przedstawiciela rządu. O treści zarządzenia zawiadomiono przyjdum parlamentu.

Przemysłowców broni ujęto w Hiszpanii

Madryt, 17 września.
(PAT). W San Esteban de Pravia (prowincja Asturia) żandarmeria przyłapała kilka motorówek, wyładowujących o świcie paki z amunicją.
Przemysłowcy zbiegli pozostawiając na plaży 73 skrzynie z nabojami. uprzednio zauważono kilka samochodów ciężarowych i turystycznych, krających nad wybrzeżem. Policja aresztowała około 25 ludzi ukrytych w okolicznym lesie, samochody jednak znikły. Wszyscy aresztowani są członkami tutejszej partii socjalistycznej, pomiędzy nimi kilka wybitnych osobistości.

Paderewski sprzedał swój majątek w Ameryce

Nowy Jork, 17 września.
(PAT). Z San Francisco donoszą, że Paderewski sprzedał swą posiadłość w Paso Robles, liczącą 2,600 akrów obszaru niejakiemu Dollingowi. Posiadłość Paderewskiego na Zachodzie były o wiele większe przed laty, ale po wojnie stopniowo ich się wyzbywał.

Gen. Gamelin w Pradze

Praga, 17 września.
(PAT). Przybył tu szef sztabu generalnego armji francuskiej gen. Gamelin, który weźmie udział w manewrach armji czeskosłowackiej.

Dr. Różaner
chor. skórne i weneryczne
powrócił
UL. NARUTOWICZA Nr 9

P. K. O. Roche domaga się wreszcie zerwania polsko - francuskich układów handlowych, które — jak twierdzi — są raczej korzystne dla Polski. Francja — pisze autor — nie potrzebuje by-

Czechosłowacja poprze Polskę w sprawie generalizacji traktatów mniejszościowych

Praga, 17 września.
(PAT) Półoficjalny czeskosłowacki „Prager Presse“ w artykule wstępnym omawiając wystąpienie polskie w Lidze Narodów w sprawie mniejszości, stwierdza, że w samej sprawie stanowisko Czechosłowacji zgodne jest ze stanowiskiem polskim, gdyż nierówność w sprawie ochrony mniejszościowej należy popęcić.

„Narodni Politika“ w dwóch artykułach podkreśla zgodę Czechosłowacji ze stanowiskiem Polski, aby zasada ochrony mniejszościowej została rozszerzona na wszystkie państwa. Mała Ententa wyowiada się również w tym kierunku, ale niemniej musi zająć stanowisko nega-

tywne wobec taktyki polskiej. „Narodni Listy“, organ stronnictwa narodowo-demokratycznego, zamieszcza artykuł profesora Uniwersytetu Bogumiła Baxy, który zwraca uwagę, że od szeregu lat państwa, które podpisały umowę mniejszościową, protestują przeciw nierówności w tej sprawie. Wybitny prawnik czeski artykuł swój kończy następującymi słowami:

— Przez oświadczenie delegata polskiego w tych dniach w Lidze Narodów kwestja ochrony mniejszości wchodzi w ostrą stadjum. Ochrona mniejszości musi być zgeneralizowana, albowiem jest sprzeczna z ideą demokratyczną, na której opiera się Liga Narodów.

Moskwa, 17 września.
Dzisiejsza prasa sowiecka nie zamieszcza w dalszym ciągu żadnych komentarzy własnych w sprawie deklaracji ministra Becka. Wszystkie gazety streszczają m. in. pt. „Polska broni swego stanowiska“ artykuł „Gazety Polskiej“ i pod tytułem „Manifestacje patriotyczne w Polsce“ komunikat P. A. T. o zgromadzeniach w całym kraju. Całość depesz w sprawie deklaracji ministra Becka „Prawda“ opatruje tytułem „Ryś na sojuszu polsko - francuskim“. Korespondent paryski „Izwestij“ donosi m. in. że francuskie koła polityczne są przekonane, iż minister Beck nie zmieni stanowiska „najwidoczniej uzgodnionego z Berlinem“ i rozważają bliższe lub dalsze następstwa polskiej zmiany orientacji: wystąpienie Polski z Ligi i zerwanie sojuszu polsko - francuskiego.
Cała prasa sowiecka w depeszach własnych lub agencyjnych obszernie cytuje najbardziej napastliwe ustępy z „Oeuvre“, „Republique“, „Echo de Paris“ i „Ordre“, wyróżniając je grubym drukiem i cytując niemal in extenso.

Manifestacje monarchistów w Austrii

Zwolennicy osadzenia na tronie ks. Ottona domagają się zniesienia ustaw antyhabsburskich

Wiedeń, 17 września.
(PAT) Dziś w stolicy Burgenlandu — Eisenstadt odbyła się manifestacja na rzecz Habsburgów w czasie której była

casareką rodzinę reprezentował arcyksiążę Eugenjusz.
Manifestacja odbyła się w związku z nastaniem przez zarząd miasta oby-

waństwa honorowego Ottonowi Habsburgowi.
Wśród wielu mówców zabierał m. in. głos arcyks. Eugenjusz, który odczytał odrębne pismo Ottona Habsburga, w którym ten serdecznie dziękuje za przyznanie mu obywatelstwa honorowego przez co ludność dała wyraz swemu przywiązaniu i wierności do panującego domu. Przywódca monarchistów austriackich dr. Wiesner oświadczył, że dzień uroczystości jest momentem historycznym, gdyż miasto Eisenstadt jest pierwszym, które zamianowało jednocześnie Ottona i dr. Dollfusa obywatelami honorowymi, manifestując przez to wierność przeszłości i państwu. W zakończeniu uroczystości zebrani uchwalili rezolucję, w której domagają się zniesienia ustaw antyhabsburskich i przewiezienia zwłok cesarza Karola do Wiednia.

Demarche w sprawie zapewnienia żydom praw na wypadek powrotu Zagł. Saary do Niemiec

Paryż, 17 września.
(PAT). Żydowska Agencja Telegraficzna donosi, że organizacje żydowskie żywiąc obawy co do losów żydów saarskich po plebiscycie, uczyniły demarche w Genewie celem zapewnienia ży-

dom praw na wypadek powrotu Zagłębia Saary do Niemiec.
Światowy związek sjonistów rewizjonistów domagał się zapewnienia żydom saarskim regime'u, jaki obecnie istnieje na Górnym Śląsku.

Pogorszenie sytuacji gospodarczej w Czechach

Rząd obawia się porażki podczas wyborów

Bratysława, 17 września.
(PAT). Narodowo - demokratyczny „Narodny Denik“ krytykuje w ostrych słowach politykę rządu praskiego zwłaszcza na polu gospodarczym, stwierdzając, że tak dewaluacja korony czeskosłowackiej jak i wprowadzenie monopolu zbożowego okazały się szkodliwe dla państwa, gdyż wywołały podrożenie artykułów przemysłowych i środków żywności, a nie przyczyniły się w

najmniejszym nawet stopniu do złagodzenia kryzysu. Co więcej można nawet stwierdzić pewne objawy świadczące o pogorszeniu się sytuacji gospodarczej. Wobec flasca swej dotychczasowej polityki, koalicja rządowa słusznie obawia się przy najbliższych wyborach zupełnej porażki i dlatego stara się odsunąć ich termin na czas późniejszy, przypuszczając, że uda się jej odzyskać utracone pozycje.

Zwycięstwo lewicy w Szwecji podczas wyborów do sejmików

Sztokholm, 17 września.
(PAT) Według nieoficjalnych jeszcze danych ostatnie wybory do lokalnych sejmików przyniosły wielkie zwycięstwo ugrupowaniom lewicowym.
Konserwatyści, którzy dotychczas posiadali w reprezentacjach lokalnych 329 mandatów, obecnie uzyskali 275,

agrariusze, którzy mieli poprzednio 187 mandatów, uzyskali obecnie 217. Partja ludowa ze 138 zesłała do 117. Socjaldemokraci, którzy mieli uprzednio 469, obecnie uzyskali 503, partja socjalistyczna zwiększyła swój stan posiadania z 3 mandatów na 15, komuniści z 6-ciu na 9.

Straszna powódź w Indjach

Woda zniósła 6500 domów

Kalkuta, 17 września.
(PAT). Rzeka Ganges i jej dopływy wystąpiły z brzegów. W okręgu Dinapore woda zalala 650 kilometrów kwadratowych. W 256 wsiach powódź zniósła całkowicie 6500 domów, a 4300 poważnie uszkodziła. Liczba ofiar ludzkich jest nieznaczną. Według dotychczasowych danych zginęło zaledwie 6 —

7 osób.
W okręgu Gaya woda zalala 14 wsi, znosząc 1000 domów, a w okręgu Purnea 50 wsi stoi pod wodą.
W okolicach dotkniętych klęską powodzi zbiory uległy prawie całkowicie zniszczeniu. Według przewidywanych obliczeń, 100,000 osób ucierpiało wskutek powodzi.

Antwerpja, 17 września.
(PAT) Przybył tu na pokładzie parowca „Brabant“ z Oslo Otto Habsburg, witany przez członków rodziny i b. cesarzową Zytę.

Wiedeń, 17 września.
(PAT) Dziennik „Telegraph“ donosi, że na miejsce Habichta kierownikiem narodowo-socjalistycznym na Austrię mianowany został inż. Reinthaler, osobiście przyjaciel ministra Hessa. Reinthaler pochodzi z Górnej Austrii, gdzie posiada liczne dobra. Otrzymał on rzekomo polecenie, aby aż do czasu plebiscytu w Zagłębiu Saary zachował wobec Austrii stanowisko umiarkowane.

Wiedeń, 17 września.
(PAT) Z Linzu donoszą, że w związku ze stale wzrastającą działalnością marksistów w Górnej Austrii aresztowano 400 komunistów i socjaldemokratów.
Większość z nich skazana już została w trybie przyśpieszonym.

5 osób zginęło w katastrofie samochodowej

Budapeszt, 17 września.
W miejscowości Miskolec auto, wiozące rodzinę, składającą się z 6-ciu osób, spadło z wysokości 25 metrów. Z początku rozbitego auta wydobyto 5 osób. Stan ich jest beznadziejny.
Powodem katastrofy było nekniecie kierownicy. — Kierowca usiłował popełnić samobójstwo.

N. 57
Ka
40 m
s
Nie
(PAT)
publiczne
Kansas, P
deracji P
nadszedza
Zjednoczo
dem ekono
Zdanem i
RZAD BE
POMOGI
wliczając
Aby temu
żądaniem
zo tygodni
gramu ro
(PAT)
strajkower
szk strajk
zakończon
szony bę
myśle wł
man zaat
przyczem
stawić sp
Johnson z
ustąpił z z
(PAT).
odwiedzia
kowego w
sca zabur
ne nie mo
(PAT).
krytykuje
dyrektora
sa. Pisma
serwatyw
odsunięte
szyn tonic
rzedne os
Glass, jak
Obywate
dla M
Rada
nem posie
burmistrz
dać Marsz
mu w dow
honorowe
leto jedn
owacji ca
32 dzi
depo
(PAT).
dziewczy
iako niele
znajdował
tlemskier
dzie statk
Polski.
Pożar
m
(PAT).
miejscow
ognia pa
osób poz

Katastrofalna sytuacja w Ameryce

40 milionów ludzi na utrzymaniu państwa. Strajk włóknarzy zaostrza się. — W wielu miejscowościach wprowadzono stan wyjątkowy

Niezadowolone z polityki prez. Roosevelta

Nowy Jork, 17 września. (PAT). Przemawiając na zebraniu publicznym w mieście Wichita w stanie Kansas, prezydent amerykańskiej Federacji Pracy, Green, oświadczył, że nadchodząca zima będzie dla Stanów Zjednoczonych najcięższa pod względem ekonomicznym w całej ich historii. Zdanem jego

RZĄD BĘDZIE MUSIAŁ DAWAĆ ZAPOMOGI CZTERDZIESTU MILJONOM LUDZI,

wliczając w to rodziny bezrobotnych. Aby temu zaradzić, Green wystąpił z żądaniem przymusowego 30-godzinnego tygodnia pracy oraz zwiększenia prężności robót publicznych.

Waszyngton, 17 września. (PAT) Przewodniczący komitetu strajkowego Gorman oświadczył, że, jeśli strajk w przedziałach nie zostanie zakończony w tym tygodniu, to ogłoszony będzie strajk powszechny w przemyśle włókienniczym. Następnie Gorman zaatakował ostro gen. Johnsona, przyczem oświadczył, iż zamierza postawić sprawę w ten sposób, że albo Johnson zmieni swe postępowanie, albo ustąpi z zajmowanego stanowiska.

Nowy Jork, 17 września. (PAT). Gubernator stanu Georgia zapowiedział wprowadzenie stanu wyjątkowego wszędzie tam, gdzie miały miejsce zaburzenia lub gdzie władze lokalne nie mogą opanować sytuacji.

Nowy Jork, 17 września. (PAT). Prasa konserwatywna ostro krytykuje rząd z powodu rezygnacji dyrektora federalnego budżetu Dauglasa. Pisma te podnoszą, że wszystkie konserwatywne elementy odsunęły się lub odsunięte zostały od wpływów w Waszyngtonie. Usunęły się tak pierwszorzędne osobistości jak senator Carter Glass, jak Newton Baker, Owen Young.

Obywatelstwo honorowe Żywca dla Marszałka Piłsudskiego

Kraków, 17 września

Rada miasta Żywca na nadzwyczajnym posiedzeniu pod przewodnictwem burmistrza Markowskiego uchwaliła na dać Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu w dowód czci i hołdu obywatelstwo honorowe miasta Żywca. Uchwałę przyjęto jednogłośnie wśród burzliwej owacji całej rady.

32 dziewczyny żydowskie deportowane z Palestyny do Polski

Londyn, 17 września. (PAT). Z Jerozolimy donoszą, że 32 dziewczyny żydowskie z Polski, które jako nielegalnie przybyłe imigrantki znajdowały się od lipca w więzieniu bletenskim, zostały wczoraj na pokładzie statku greckiego deportowane do Polski.

Pożar zniszczył miasteczko włoskie

Rzym, 17 września. (PAT). Gwałtowny pożar zniszczył miejscowość Reggio w Kalabrii. Pastwa ognia padła przeszło 100 domów, 400 osób pozostało bez dachu nad głową.

plk. House, Alfred Smith, John Davis i t. d., a u steru pozostali tacy radykałi jak Tugwell, Morgenthau, Ickes, Wallace, David Richberg i inni z grupy prof. Frankfurterera z Harvard. Szczególnie ostro występuje przeciw prezydentowi miarodajny organ republikański, nowojorski „Herald”, który oświadcza, że Roosevelt po wskrzeszeniu zaufań w narodzie dźłż zautamie to sam burzy. —

Prezydenta przed rokiem ubóstwiano. Nawet republikańska prasa nie ośmieliła się go krytykować. Dziś jednak Ameryka widzi, że wszystkiemu on jest winien. „Walter Lipman — pisze „Herald” — przed nominacją Roosevelta powiedział o nim, że umysł jego nie jest bardzo jasny, cele jego nie są wyraźne, a metody nie bezpośrednie. Kraj ufał, że sąd Lipmana okaże się mylnym. Ale z

biegiem czasu obawy wzrosły. Roosevelt traci zaufanie narodu, ponieważ naród zaczyna sobie zdawać sprawę, że prezydent sam nie wie, czego chce i że woli dawać posłuch podrzędnym i nieoświadczonego doradcom, niż wytrawnym ludziom o zdrowych poglądach. Rezygnacja p. Douglasa — kończy dziennik — jest więcej, niż incydentem, jest ona wróżbą”.

Po zwycięstwie Polski w challenge'u

Raut u premiera Kozłowskiego. — Polskie samoloty lepsze od niemieckich. — Głosy prasy zagranicznej

Warszawa, 17 września

W związku z zakończeniem międzynarodowego turnieju lotniczego p. premier Kozłowski wydał dziś wieczorem w salonach prezydium rady ministrów raut, na którym obecni byli członkowie rządu, marszałek sejmu Świtalski, członkowie korpusu dyplomatycznego, attachés wojskowi państw obcych, przedstawiciele aeroklubów państw, biorących udział w challenge'u, członkowie aeroklubu R. P. z prezesem Radziwiłłem przedstawiciele LOPP., organizacji społecznych, prasy i t. d. Przybyli również biorący udział w challenge'u zawodnicy niemieccy, czechosłowaccy, wloscy oraz polscy ze zwycięzcami turnieju kpt. Bajaniem, Płonczyńskim i Seidemanem na czele. W czasie rautu wyświetlony był film Polskiej Agencji Telegraficznej, obrazujący przebieg challenge'u.

Rzym, 17 września

Turyńska „Gazetta del Popolo”, omawiając wyniki challenge'u 1934, pisze: „Polska, zajmując pierwsze dwa miejsca w klasyfikacji końcowej, w pełni zasłużyła na pierwszeństwo. Wyższość aparatów polskich, przestudjowanych oddawna na podstawie planów, które miały dać formułę challenge'u została przez lotników polskich dobrze wykorzystana. Aparat „RWD 9” był przedmiotem badań, które trwały długie miesiące. Dla tego aparatu zostały zbudowane specjalne silniki wyścigowe.

Natomiast Niemcy zawiedli, rozpoczynając wyścig na trzech typach aparatów, specjalnie zbudowanych na zawody. Wkrótce po wyruszeniu byli świadkami załamania się całej eskadry Klemmów. Jest rzeczą dziwną, zwłaszcza, że Messerschmidty, mogące osiągnąć 290 km. maksymalnej szybkości, osiągnęły na przestrzeni 10-ciu tysięcy kilometrów tylko 196 km. godz. szybkości przeciętnej.

nać 290 km. maksymalnej szybkości, osiągnęły na przestrzeni 10-ciu tysięcy kilometrów tylko 196 km. godz. szybkości przeciętnej.

Paryż, 17 września

Prasa francuska wykazuje naogół słabe zainteresowanie rezultatami turnieju lotniczego. Z prasy porannej „Le Jour” i „Figaro” zamieściły depesze agencji Havasa z Warszawy oraz fotografie kpt. Bajana. Z prasy popołudniowej tylko „Intransigeant” obszernej komentuje zwycięstwo Bajana, podkreślając, że Polska po raz drugi już zajęła pierwsze miejsce w turnieju.

Francja powinna naśladować przykład Polski i kierować się metodami tych, którzy stali się naszymi mistrzami i umieli dobrze przygotować się do tak poważnych zawodów”.

Kpt. Bajan zostanie mianowany majorem

Warszawa, 17 września.

(B) W warszawskich kołach lotniczych mówią, że zwycięzca Challenge 1934 kpt. Bajan w najbliższym czasie przydzielony zostanie na trzymiesięczny kurs do wyższej szkoły oficerskiej i po ukończeniu go zostanie awansowany do stopnia majora-pilota. Poza tem kpt. Bajana podobnie jak jego poprzednik, zwycięzca Challenge 1932, s. p. Żwirko, ma otrzymać dar w postaci samolotu, na którym zdobył pierwsze miejsce w turnieju lotniczym.

Hausner wystartuje dziś do Warszawy, jeśli pogoda się poprawi

Detroit, 17 września.

Z powodu złych warunków atmosferycznych, start samolotu Hausnera przez Atlantyk Północny odłożono do jutra. Jeśli pogoda się poprawi to Hausner winien startować o godzinie 5-ej rano. Jest on dobrej myśli, podkreśla, że wypróbował swój samolot i spodziewa się drogę z Detroit do Polski przebyć w ciągu 34 godzin.

sner winien startować o godzinie 5-ej rano. Jest on dobrej myśli, podkreśla, że wypróbował swój samolot i spodziewa się drogę z Detroit do Polski przebyć w ciągu 34 godzin.

Przed wyścigiem balonów

Zawodnicy zjeżdżają już do Warszawy

Warszawa, 17 września.

W niedzielę 23 b. m. odbędzie się w Warszawie start balonów wolnych do zawodów o puchar Gordon Beneta. Zgłoszono 19 balonów, wczoraj jednak Aeroklub Szwajcarji nadesłał zawiadomienie że cofa swój jeden balon, wystartuje więc do zawodów 18 balonów, w tem 3 polskie, 2 szwajcarskie, 3 amerykańskie, 3 niemieckie, 2 belgijskie, 1 czeski, 1 włoski i 3 francuskie.

Do Warszawy przybyły już 4 balony, mianowicie 2 amerykańskie, 1 niemiecki i 1 belgijski. Wszyscy zawodnicy muszą przybyć do dnia 21-go b. m. Do Warszawy przybyła już załoga balonu dziennikarskiego „Buffalo Courier Express” — G. Hineman z żoną i 2-miesięcznym dzieckiem oraz p. Vanik z matką. Jutro przyjeżdżają załogi belgijskich balonów i niemieckich.

W barwach polskich startować będą balony: „Kościuszko” z załogą kpt. Hynek i por. Pomaski. „Polonia” z załogą kpt. Janusz i kpt. Wawszczak oraz „Warszawa” z załogą kpt. Burzyński i kpt. Zakrzewski.

Wszystkie balony z wyjątkiem czeskiego, który posiada pojemność 1,600 m. sześć., są to olbrzymy o pojemności 2,200 m. sześć.

Goebbels wciąż mówi...

Jeszcze jeden apel szturmówek w Berlinie

Berlin, 17 września

Na polach Tempelhoft odbył się wczoraj wielki apel szturmówek berlińskich, w czasie którego przemówienie wygłosił minister propagandy dr. Goebbels. Wspominając o wydarzeniach z 30 czerwca, mówca oświadczył: Była to kuracja oczyszczająca, a usunęła ona szkodliwe i chorobliwe soki z naszego organizmu. Następnie minister wskazał, że plebiscyt z 10 sierpnia załżał kłam przepowiedniom wrogów narodowego socjalizmu, jakoby dni obecnego regime'u w Niemczech były policzone. — Owych 10 proc. głoszących, którzy wypowiedzieli się przeciwko ustawie o sca

leniu urzędów prezydenta i kancлера Rzeszy można będzie zdobyć dla idei narodowego socjalizmu.

Mówiąc o akcji pomocy dla bezrobotnych w okresie nadchodzącej zimy, dr. Goebbels zakończył: Jest wielu takich, którzy cieszyliby się, gdybyśmy natknęli się na trudności wewnątrz kraju. Rzesze emigrantów, którzy z wybuchem rewolucji umknęli z kraju, myślą zagranicą, że mogą oczekiwać końca narodowych socjalistów. Są to głupi marzyciele i fantaści, gdyż nrodo vi socjaliści mają władzę i zachowują ją w swoim ręku. Żadna trudność i żadna nędza nie zmusi ich do kapitulacji.

Turcja otrzymała stałe miejsce

w Lidze zamiast Chin

Genewa, 17 września

Zgromadzenie Ligi Narodów dokonało dziś popołudniu wyboru trzech niestałych członków rady Ligi na okres 1934—37. Wynik wyborów jest następujący: oddano głosów 53, z tego głosów ważnych 52. Większość absolutna wynosiła 27 głosów. Wybrane zostały następujące państwa: Chili (52 głosy), Hiszpanja (51 gł.) i Turcja (45 głosów).

Krwawy strajk w Manili

Manila, 17 września.

Kilkuset strajkujących robotników fabryk cygar zaatakowało dziś policję ochraniającą pracujących. Atak był tak groźny, że policjanci musieli w obronie własnej użyć broni. Dwóch robotników zostało zabitych, a 19 odniosło rany, w tem 5-ciu ciężkie.

Epidemia cholery w Indjach

7.500 osób zmarło

Kalkuta, 18 września.

(PAT). Epidemia cholery, mimo wszelkich środków zapobiegawczych — szerzy się w dalszym ciągu.

W ostatnim tygodniu zanotowano 14,611 wypadków, z których 7,500 było śmiertelnych.

Czy można uratować teatr?

Reinhardt twierdzi, że nie.—Wszystkie teatry wiedeńskie upadają.—Miljonowe subwencje rządu i miasta nie pomagają.—Kino i radio wypierają „dylizans” teatralny

„Dyrekcja wiedeńskiego teatru dramatycznego poszukuje utalentowanej artystki do pierwszych ról z niewielkim kapitałem (od 3000 do 5000 szylingów). Po debiucie wiedeńskim przewidziane jest tournée dookoła Europy. Oferty kierować...“

Takie ogłoszenie ukazuje się już przeszło tydzień w popularnym dzienniku wiedeńskim. Niewiadomo jakie odniosło ono skutki. Przypuszczać jednak należy, że dyrekcja teatru, która zamieściła powyższe ogłoszenie zdołała zebrać odpowiedni kapitał dla prowadzenia przedsiębiorstwa w nadchodzącym sezonie. W Wiedniu jest dziś dużo kobiet, które marzą o laurach scenicznych. Ale ogłoszenie to jest objawem bardzo znamionym i charakterystycznym. Świadczy bowiem o tragicznej sytuacji teatrów wiedeńskich, które przecież do niedawna cieszyły się światową sławą. Jeśli jakiś teatr musi uciekać się do takich środków, by zdobyć fundusze, potrzebne do jego dalszej egzystencji, jest to wymowniejszym świadectwem, aniżeli wszelkie słowa, cyfry i statystyki.

Teatry przeżywają kryzys straszliwy. A kryzys ten nie jest wyłącznie skutkiem ogólnowiatowego kryzysu gospodarczego. Nawet gdyby przeminęły „lata chude“, gdyby znów wróciło słynne „prosperity“, jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy poprawiłaby się sytuacja finansowa teatrów. Albowiem teatr przeżywa wewnętrzny, jeśli się tak wyrazić można, swój własny kryzys. To stwierdzają już najwyżsi kapłani teatru. I na ten temat przemawiał w tych dniach w Wiedniu Max Reinhardt.

Teatr w jego spólcześniejszej, uświęconej tradycji formie, skazany jest bezapelacyjnie na zagładę — oświadczył Max Reinhardt. — Nie jest on w możności konkurować ze swymi młodymi rywalami, z kinem i radjem. Tego nie dostrzegają tylko ślepcy. Kino i radio wcześniej czy później wyparły dylizans pocztowy i jak samochody coraz bardziej wypierają konia.

Niejednokrotnie zastanawiałem się nad tem, czy teatr można ocalić. Są

dzę, że tak. Ale by go można było ocalić, teatr musi przestać być tem, czem był do tej pory i czem — mimo wszystkie nauki — pozostaje nadal. Powinien on przystosować się do nowych warunków życia i do nowych gustów publiczności.

— Czynię wszelkiego rodzaju eksperymenty. Staram się zbliżyć teatr do kina. Wystawiam sztuki nie w tradycyjnych trzech — czterech aktach, lecz w dziesięciu, dwunastu, piętnastu obrazach. Staram się wystawić wielkie widowiska pod gołym niebem, jak „Fausta“, „Dantona“, „Sen nocy letniej“, gdyż w tych warunkach reżyser ma znacznie większe możliwości. Ale to jest wciąż jeszcze nie to, do czego pragnąłbym dojść. I dlatego ze smutkiem myślę o losach teatru.

Jeśli Reinhardt, wielki Reinhardt przemawia w ten sposób, znaczy to, że sprawa jest bardzo poważna. On może sobie jeszcze pozwolić na eksperymentowanie. Nie wszyscy właściciele i kierownicy teatrów mogą sobie na to pozwolić. I dlatego trzymają się w dalszym ciągu uparcie starych, tradycyjnych metod. Teatry walczą z obojętnością publiczności, która woli ekran lub dobry radjoodbiornik. I ten kryzys wewnętrzny teatru przejawia się coraz silniej. Może, gdyby było radykalne lekarstwo, może udałoby się wszystko naprawić. Ale, jak widzimy ze słów Reinhardta, lekarstwa narazie niema. On sam dopiero eksperymentuje i szuka nowych dróg...

Ten kryzys uwidacznia się w Wiedniu w niezwykłym stopniu. Wiedeń był zawsze dumny ze swoich teatrów i mógł być z nich dumny. Teatry te cieszyły się sławą europejską. A teraz wszystkie teatry świecą pustkami. Mi-

mo heroicznych wysiłków dyrektorów mimo, że w dalszym ciągu na scenach wiedeńskich występują wielcy artyści.

Rząd i władze miejskie nie skąpią ofiar, by teatry uratować. Miliony płaci się na pokrycie deficytów. Bez tego zarówno Burgtheater i opera państwowa dawno już musiałby zamknąć swe podwoje. Niektóre teatry prywatne, które subsydjów nie otrzymywały, już dawno są zamknięte, jak „Buerger-Theater“, „Karl-Theater“, „Comodia“, Teatr Wielki. Pozostałe jeszcze prowadzą walkę o swą egzystencję. W tym roku rząd wyasygnował 8 milionów koron jako subsydja dla teatrów.

W liczbie teatrów subsydjowanych jedno z pierwszych miejsc zajmuje słynny teatr operetkowy, pod dyrekcją sławnego Roberta Marischki. Do tej pory publiczność była przekonana, że teatr prosperuje wspaniale. Uważano go za jedyne, solidne przedsiębiorstwo teatralne. Wstawiano tu operetki Lehara, Kalmana, Pawła Abrahama, najlepszych kompozytorów operetkowych naszych czasów. Operetki te szły po 300—600 razy.

I nagle okazało się, że od lat już teatr ten jest deficytowy i bez subsydjów nie będzie mógł nadal istnieć. W takiej samej sytuacji są teatry „Scala“ i teatr Reimunda, i Teatr narodowy i nawet teatr Reinhardta. Wszystkie pracują z chronicznym deficytem, wszystkie cierpią wskutek kryzysu, wewnętrznego kryzysu teatralnego.

Czyż dziwić się można, że teatr zaczyna korzystać z takich sposobów, które przed kilku laty wywoływałyby uczucie niesmaku i podaje ogłoszenie, które przytoczyłem na wstępie tej korespondencji? Upadek teatru to bardzo smutne zjawisko naszej epoki. N. T.

Rozmaitości ze świata

NAJMŁODSZY SYN KRÓLA ANGIELSKIEGO W IZBIE LORDÓW.

Z okazji zaręczyn swych z księżniczką grecką Maryną, ks. Jerzy, czwarty syn króla angielskiego, zostanie mianowany księciem Kent lub Edynburga. Tytuł księcia, przyznany przez zwyczaj członkom rodziny królewskiej w Anglii, jest tylko tytułem kurtuazyjnym. Wyjątek stanowi następca tronu, noszący tytuł dziedzicznego księcia Walji. Inni synowie króla mogą zasiadać w Izbie Lordów jedynie po osobistym nadaniu im parostwa. I tak: obecny ks. York uzyskał to prawo dopiero w roku 1920, a ks. Gloucester w roku 1928. Wkrótce więc i ks. Jerzy, nazywany dotąd Jerzym bez Ziemi, będzie mógł zasiadać wraz z braćmi w parlamencie angielskim.

MUZYKALNY PIASEK.

Pewien uczonek angielski, spacerując na plaży wkrótce po odpływie morza, usłyszał wokół siebie oryginalne dźwięki, podobne do głębiwego westchnienia. Jak się okazało, dźwięki te powstawały przy wydostawaniu się powietrza zawartego w małych pęcherzykach, tworzących się na powierzchni mokrego piasku. Uczony angielski przypuszcza, iż powstają one w chwili, gdy wysuszony słońcem piasek wybrzeża zalewa fala przypływu tak szybko, iż powietrze zostaje uwiecznione w niektórych miejscach pod mokrą powierzchnią. Małe pęcherzyki z powietrzem, pękając wskutek falowania gruntu lub pod naciskiem stóp ludzkich, wydają dźwięki przypominający do złudzenia westchnienie.

WYSTAWA KOLONJALNA W PORTUGALII.

W Porto, w Portugalii, otwarta została niedawno wystawa kolonialna. Celem wystawy jest przypomnienie narodowi portugalskiemu historii sławnych wypraw i odkryć w dalekich krajach dokonanych przez wielkich podróżników i zdobywców. Wystawa położona jest w ogromnym parku na krańcu Porto.

W głównym pawilonie, który nazwany został Pałacem Kryształowym, znajdują się ekspozycje obejmujące historię odkryć i wypraw morskich, ilustrowaną licznymi mapami światłocieni. Między innymi znajduje się tam miedzioryt Vasco da Gamy, mierzący 1 m. 70 cm. długości. Liczne makietki, obrazy i mapy statystyczne obrazują rozwój kolonii portugalskich w ciągu ostatnich lat 50-ciu.

W PRADZE ZADUŻO MAŁYCH MIESZKAN.

W Pradze Czeskiej na rynku mieszkaniowym okazuje się nadmiar podaży mieszkań trzy i czteropokojowych, których komorne zostały ostatnio obniżone, pomimo częściowego zlikwidowania ustawy o ochronie lokatorów. Wiele z tych mieszkań stoi pustką, zwłaszcza w śródmieściu, gdyż na przedmieściach za tę samą cenę można otrzymać nowoczesne, komfortowe mieszkania dwupokojowe.

Pamiętaj, że zaledwie kilkuzłotowy wydatek na
SAFE chroni Cię od utraty majątku
CASINO codziennie
Miłość Tarzana

A. RENNIKOW.

Teorja względności

1820 r. — W DYLIŻANSIE.
— Uff, gorąco!...
— Tak... Strasznie...
— A pan dokąd jedzie, jeśli wolno spytać?...
— Do sąsiedniego miasta... Córkę zamężną muszę odwiedzić...
— Phi, to znaczy, że będzie panjechał do samego wieczora... Taka podróż to rzecz nielatwa!...
— Lepiej nie mówić... Człowiek jedzie, jedzie i nie widzi końca drogi... Przeklęta cywilizacja!... Lepiej było za czasów naszych przodków!... Żadnych stacji pocztowych, żadnych dylizansów!... Wszyscy szli na piechotę i czasu nie zabrakło!... A teraz pędzisz jak wariat i mimo to boisz się, że nie zdążysz...
— Tak, to prawda... Człowiek pędzi i niewiadomo dokąd... To jest tylko okłamywanie siebie samego...
— I okłamywanie, i zbyteczne szarpanie nerwów. Gdyby nie było tych dróg, wydałbym córkę za bliskiego sąsiada, mieszkałaby obok mnie i nie miałbym tyle kłopotu. A tu zjawił się kupiec z sąsiedniego miasta, zawrócił dziewczynę głowę i teraz musi z nim mieszkać w odległości 75 kilometrów od rodzinnych stron... Czy to, panie, normalne?...

giej piętnaście będę u celu...
— Szmat drogi... A więc całą noc w pociągu?
— Cóż zrobić?... Interesy... Tak...
Dawniej bądź-co-bądź lepiej ludzie żyli. Nie było pociągów. Wsiadł człowiek do dylizansika, natrząsł się przez 6—7 godzin i basta!... A teraz pędzisz z zawrotną szybkością trzydziestu kilometrów na godzinę.
— Tak, tak... Cywilizacja... A wie pan dlaczego przeważnie nie lubię pociągów?... Jadąc powozikiem, człowiek mógł sobie po drodze wszystko dokładnie obejrzeć. Gdy spostrzeżesz z boku ładny kwiatusek lub ciekawy krajobrazik, kazałeś woźnicy zatrzymać konie, oglądałeś zbliska. A teraz pędzisz na złamanie karku, wszystko ci miga przed oczyma, nawet kwiatów odróżnić nie można... To nie podróż, panie, a kalejdoskop, czyż nie tak?...

1913 r. — W AUCIE.
— Panie szoferze!... Czy nie za szybko pan jedzie?!
— Niech się pan nie obawia... Siedemdziesiąt kilometrów dla naszej maszyny to głupstwo!
— Ładne głupstwo, gdy szyn niema pod kołami i w każdej chwili możesz wpaść do rowu!...
Nie lubię tych najmłodniejszych podróżnych... Podskakujesz na resorach, wiatr zrywa ci kapelusz z głowy, mru-

żysz oczy... Najlepszy jest pociąg... Jedzie cichutko, nie trzęsie się, wyglądasz sobie przez okienko, zachwycasz się przyrodą... A co najgłośniejsze — nerwy wycoczynają...

1934 r. — W AEROPLANIE.

— Pan dokąd leci, jeśli wolno zapytać?...
— Do Konstantynopola. A pan?
— Do Budapesztu. A kiedy będzie pan w Konstantynopolu?... Pewne dopiero koło szóstej wieczorem?
— Niestety, dopiero koło ósmej. Wogóle, panie, te samoloty wloką się jak żółwie. Cóż to jest 150 kilometrów na godzinę?... Sądziłem, że w ciągu dwóch dni załatwię wszystkie sprawy w Londynie, Wiedniu i nad Bosforem, a okazuje się, że będę musiał poświęcić całe trzy dni...
— Powiem panu prawdę: nie lubię samolotów. Muszę korzystać z tego środka lokomocji, bo stryj jest konający. Uważam, że auto lub ekspres jest znacznie lepszy. Przedewszystkiem ma pan grunt pod nogami. Człowiek jest wtedy spokojniejszy. A po drugie — człowiek widzi po drodze wszystko szczegółowo, każdy domek, każde drzewko. A tu co? Rzeka wygląda jak wstążeczka. Domy jak pudełka od zapalek. Nie, proszę pana, dawniej podróże były o wiele przyjemniejsze!

1970 r. — W RAKIECIE.

— Pan dokąd jedzie?...
— Do Australji. A pan?
— Na wyspy Sandwich. Zamierza-

łem, wie pan, pojechać helikopterem, ale obawiałem się, że nie zdążę na czas. Musiałem wziąć rakieta.

— Te rakiety dziś też niewiele wartę. 900 kilometrów na godzinę to jest szybkość?... Od dwóch lat już jeżdżę rakieta i zawsze się spóźniam...
— Tak, to racja. Gdy tylko warunki pozwalają mi na to, jadę jak nasi pradziadkowie: — zwykłym aeroplanem, który robi tylko 200 kilometrów na godzinę. Lecisz sobie cichutko, spoglądasz na dół — wszystko widzisz... A w rakieta to jest niemożliwe!... Patrzą przez okienko i nie wiesz czy pod tobą chmury, czy ocean...

2000 r. — W BOLIDZIE.

— Dokąd pan szanowny jedzie?
— Na Saturn. A pan?
— Ja dalej — na Uran.
— Po raz pierwszy jedzie pan?
— Nie. Już drugi raz. Straszna podróż!... Mknie pan z szybkością 10 milionów kilometrów na godzinę i przybywa pan do celu dopiero po jedenasztu dniach!... Wyobraża pan sobie ile drobnocennego czasu człowiek traci?... Zapewniam pana, że dawniej ludzie lepiej żyli... Jechałeś sobie spokojnie rakieta, spoglądałeś na chmurki, na ocean... A teraz co?... Zakorkują cię szalenie ze wszystkich stron jak w puszczy z kosserwami i w końcu sam już nie wiesz kim jesteś: — człowiekiem, czy konserwą?... A najgłośniejsze, wie pan, że człowiek wszędzie się spóźnia!... Tak...

Wzrost...
Zwiaz...
Wczoraj...
Pod...
Chorob...
Zano...
Dzięk...
W nie...
Thom. — LL

KRONIKA

Wrzesień 18 Wtorek

Dziś Józefa W.,
Jutro Januarjusza B.

Wschód słońca	5.14
Zachód słońca	17.48
Wschód księżyca	16.05
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	12.45
Ubyło dnia	3.01

„Babie lato“
Zwiastun nadchodzącej jesieni

Wczoraj mieliśmy już w Łodzi pierwsze zwiastuny kończącego się definitywnie lata. Było to t. zw. „babie lato“ — cieniutkie pajęczynki, unoszące się w powietrzu. Ukazanie się „babiego lata“ znanionuje zazwyczaj rychłe zakończenie się ładnych pogód i nadejście szarug jesiennych.

Charakterystycznym objawem tegoż zwiastuna końca lata jest również epidemia maleńkich muszek, które rozmnożyły się w nieprawdopodobnych wprost ilościach. Przyczyniają one szkody z tego względu, że zanieczyszczają przewodnice telefoniczne i inne. Również przedsiębiorcy malarscy skarżą się na tę plagę muszek, gdyż oblepiają one gęsto wszystkie świeżo pomalowane obiekty.

ZA NAJLEPSZY I UZNANY

KREM DO GOLENIA

JUSTE

WIELKA ZUBA? J.S. STEMPNIEWICZ-POZNAŃ

Podrzucają dzieci
nie mogą ich wyżywić

Na tle panującego w Łodzi bezrobocia, notowana jest ostatnio duża ilość podrzutek. Rzeczą przytem charakterystyczną jest, że podrzutekmi są nie tylko noworodki, lecz bardzo często dorosłe dzieci.

Wczoraj matka przyprowadziła dwie dzieci w wieku 2 i 7 lat do wydziału opieki społecznej i ulotniła się. Starsze dziecko, dziewczynka, opowiedziała z płaczem, że matka nazywa się Małgorzata Kośnicka, że ostatnio mieszkali oni w starej szopie gdzieś na krańcach miasta i że matka ją pouczyła, by powiedziała, że musi się rozstać z dziećmi, gdyż jest bezrobotna i nie ma za co je żywić.

Dzieci przesłano do miejskiego domu wychowawczego.

Choroby zakaźne w Łodzi
Zanotowano 122 wypadki

Dzięki energicznym wysiłkom władz sanitarnych w Łodzi, w ciągu ubiegłego tygodnia udało się opanować już częściowo epidemię tyfusu brzuszego. Oczywiście nie została ona jeszcze zlikwidowana, ale zanotowano już mniej przypadków zachorowań, aniżeli w poprzednim tygodniu.

Zmniejszają się też ilość zachorowań na płonice (35 przypadków) i błonicę (20 przypadków), natomiast nadspodziewanie zanotowano 7 przypadków zachorowania na gorączkę pługową, która jest chorobą ostro zakaźną.

Ogółem w Łodzi w ubiegłym tygodniu było 122 wypadki zachorowań na choroby zakaźne.

Mylnie posądzenie

W niedzielnym numerze „Republiki“ ukazała się wzmianka o rzekomej przebieganiu pod Brzeziny na śmierć pewnej kobiety przez mococykl, prowadzonej przez p. Starońskiego z Łodzi. Okazuje się, że p. Staroński posądzony został mylnie, ponieważ krytycznego dnia wogóle z Łodzi nie wyjeżdżał.

Tabela wygranych

W związku z odbywającym się ciągnięciem Loterii państwowej ukazuje się obecnie o godzinie 3-ej drugie wydanie „Expressu“, zawierające pełną tabelę wygranych Loterii wraz ze stawkami z dnia bieżącego. Na tę inowację zwracamy uwagę Czytelników naszych, pragnących sprawdzić jaknajprędzej, czy los nie zesał im jakiejś wygranej....

VIM

UNIwersalny ŚRODEK DO CZYSZCZENIA

PRAKTYCZNA PUSZKA 40

OBECNIE TYLKO 40 GROSZY

Przed strajkiem włókniarzy

Konferencja w inspektoracie pracy nie dała rezultatów.—Włókniarze poprą jedwabników i kotoniarzy.—Co się dzieje w fabrykach łódzkich Robotnice ukryte na dachu lub w skrzyniach

Łodzi grozi znów wielki strejk włókniarzy. Przygotowania do tego strejku już zostały rozpoczęte przez klasowy związek, przyczem strejk ten z jednej strony ma poprzeć akcję jedwabników, strejkujących już przeszło 14 tygodni, z drugiej zaś ma być protestem przeciwko nieprzeżeganiu przez wiele zakładów przemysłowych obowiązującej umowy zbiorowej.

Jak już donosiliśmy, zarząd klasowego związku włókniarzy zwrócił się w ubiegłym tygodniu do okręgowego inspektora pracy, prosząc o ingerencję w sprawie strejku jedwabników i oświad-

czając, że jeśli ten zatarg nie zostanie zlikwidowany związek ogłosi **STREJK POWSZECHNY W PRZEMYŚLE WŁÓKIENNICZYM W ŁODZI**. Inspektor pracy zwołał wobec tego na wczoraj konferencję porozumiewawczą, na którą przybyli przedstawiciele przemysłu oraz delegaci związku włókniarzy. Ale mimo wszelkich prób medjacyjnych, podejmowanych przez inspektora pracy, **konkretnych rezultatów nie osiągnięto**. Propozycja inspektora pracy, aby strony zgodziły się na arbitraż rządowy również została odrzucona. I w rezultacie

Przy cierpieniach hemoroidalnych, obstrukcji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka - Józefa“ sprawia zawsze przyjemną ulgę. Pytajcie się lekarzy.

strony rozeszły się z tym samym rezultatem, jak przed 14 tygodniami, na samym początku strejku.

Delegaci związku włókniarzy oświadczyli przytem, że jutro odbędzie się walne zebranie strejkujących jedwabników i od uchwał, powziętych na tem zebraniu zależeć będzie termin ew. strejku powszechnego w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

Przeprowadziliśmy na ten temat rozmowę z przewodniczącym związku włókniarzy, posem Szczerkowskim, który oświadczył co następuje:

— Gdyby cały przemysł stosował się ściśle do umowy, jaką podpisał w roku ubiegłym — mówi poseł Szczerkowski — nie mielibyśmy w Łodzi żadnych zatargów. Tymczasem ostatnio notowane są wypadki, które zmuszają nas do podjęcia wielkiej akcji, nie tylko w obronie strejkujących jedwabników, lecz również w obronie własnej.

Czyście zauważyli?..

Niema zwykłej mleczarni prawie na całej przestrzeni ul. Piotrkowskiej

Wielokrotnie już zmieniano się handlowe oblicze ulicy Piotrkowskiej. Był okres, kiedy w każdym domu, na każdym niemal piętrze było po kilka składów z towarami włókienniczymi t. zw. popularnie „manufaktura“. Później miejsce ich zajęły sklepy i sklepiki z wodą sodową i słodyczami. Jeszcze później w opustoszałych lokalach sklepowych zainstalowały się różne „muzea osobliwości“. Był też okres, kiedy na każdym kroku mieliśmy sklepy z konfekcją damską.

Wszystko to trwało sezon lub dwa i — mijało, a ponieważ lokale na ulicy Piotrkowskiej nęciły, powstawały w nich coraz to nowe przedsiębiorstwa.

Ale przy tych wszystkich zmianach, zaobserwować można rzecz conajmniej dziwną. W tem rzekomo wielkiem mieście, jakim ma być i za jakie uchodzi Łódź, na tej jedynej magistrali naszego

miasta, która ciągnie się na przestrzeni około 7 kilometrów, prawie **niema mleczarni**. Są wprawdzie cukiernie i kawiarnie, w których herbata kosztuje 50 groszy, ale mamy na myśl prosto **mleczarnie**, tak bardzo typowe i liczne w Warszawie i Jaktorowie, gdzie za kilkanaście groszy można spożyć śniadanie, podwieczorek i kolację a nawet skromny obiad. W Warszawie spotykamy je na każdym kroku. W Łodzi — zwłaszcza na Piotrkowskiej było niegdyś kilka. Dziś — trzeba długo szukać...

Oczywiście ta rzecz nie zależy od władz państwowych ani miejskich, ale jest znamienne, że prywatna inicjatywa, która ciągle szuka możliwości zarobkowania, nie zwróciła uwagi na te, tak potrzebne przedsiębiorstwa, które niewątpliwie cieszyłyby się dużą frekwencją.

W ostatnich czasach doszło do poważnych zatargów w fabrykach Silbersteina, Hoffrichtera, Kestenberga, Langego, Braci Zajbert, Glazera, Gutmana i innych. W przemyśle drobnym jest to już stałym objawem. Do obowiązującego ustawodawstwa socjalnego stosują się obecnie w Łodzi tylko nieliczne fabryki. Gdy na skutek naszej interwencji okręgowy inspektorat pracy zarządził kontrolę fabryk, stwierdzono fakty wręcz niezwykle. W jednej z fabryk inspektor pracy

znalazł na dachu ukryte robotnice, które były zatrudnione w porze nocnej. W innej fabryce inspektor znalazł **robotnice schowane w skrzynkach**. Pewnego razu, na polecenie inspektora, policja musiała aresztować stały posterunek, dyżurujący przed jedną z fabryk i czuwający nad tem, by przybycie kontroli inspekcyjnej zostało zgóry zanonosowane w dyrekcji. Doszło nawet do tego, że w pewnej fabryce administracja kazała **spuszczać wieczorem psy z łańcuchów**, by uniemożliwić inspektorowi nagłe przybycie do fabryki i posterunkowi policji **musiał przechodzić przez płot na posesię fabryczną, by otworzyć drzwi inspektorowi**. Kontrola inspekcyjna stwierdziła również, że w szeregu zakładów przemysłowych wpisana jest do ksiąg obrotowych mniejsza ilość godzin pracy, aby wykazać, że zarobki odpowiadają stawkom cennikowym.

Oczywiście, we wszystkich ujawnionych wypadkach winni zostali ukarani. Ale inspekcja pracy, wobec zbyt małej ilości funkcjonariuszy może w nieznanym tylko stopniu kontrolować fabryki, w których zatrudnianie w nocy kobiet i małoletnich oraz nieprzeżeganie umowy zbiorowej jest na porządku dziennym.

I dlatego właśnie włókniarze przygotowują się obecnie do akcji. Zamierzamy doprowadzić

Taksówka wjechała do sklepu,

ciężko raniąc aktora Smiałowskiego

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w Łodzi. Ulicą 11 Listopada jechała taksówka.

W pewnym momencie szofer ujrzał na jezdni jakiegoś mężczyznę, który mimo sygnałów nie reagował i nie ustępował z drogi. Szofer chcąc uratować życie przegadł, gwałtownie skręcił w bok. Taksówka wjechała na chodnik.

Na nieszczęście stał tam przed składem wyrobów kosmetycznych aktor teatru miejskiego Smiałowski.

Nie zdążył on uskoczyć w bok. Samochód porwał go z sobą i przycisnął do szyby wystawowej sklepu. Szyba pękła i samochód wraz z przygniecionym aktorem wjechał do sklepu.

Niezwłocznie pośpieszono Smiałowskiemu z pomocą. Okazało się, że uległ on złamaniu czaszki i odniósł jeszcze szereg poważnych ran. Odwieziono go do szpitala.

Władze śledcze w Łodzi otrzymały wczoraj meldunek o tajemniczym zagnięciu czy też porwaniu 13-letniej dziewczynki, Kajli Goldman.

Dziewczynka przebywała na letnisku w Kałach pod Łodzią. Onegdaj wraz ze swą koleżanką Heleną Kuleszą, pojechała tramwajem do Chojen, a gdy wracała na Bałuckim Ryнку zbliżył się do nich jakiś młody mężczyzna, który oświadczył, że ma polecenie odprowadzenia Goldmanówny do ojca, będącego

Porwanie 13-letniej dziewczynki

prawdopodobnie przez handlarzy żywym towarem

W tej chwili w Łodzi. Helenka Kulesza sama wróciła do Kał. Okazało się jednak, że p. Goldman cały czas bawił w Kałach i nikomu nie dawał pościć co do swojej córki. A gdy dziewczynka nie wróciła na noc do domu, p. Goldman złożył meldunek w policji.

Zarządzono energiczne poszukiwania i wysłano listy gończe. Nie jest wykluczone, że mała Goldmanówna padła ofiarą handlarza żywym towarem.

— Jeśli chodzi o jedwabników — zbyt długo oni strejkują i zbyt wiele ofiar ponieśli w obronie umowy zbiorowej, byśmy mieli nie poprzeć ich strejku. Bieżący tydzień przyniesienie bardzo doniosłe rozstrzygnięcia w tej sprawie.

DO UNORMOWANIA STOSUNKÓW W ŁÓDZKIM PRZEMYŚLE

— Jeśli chodzi o jedwabników — zbyt długo oni strejkują i zbyt wiele ofiar ponieśli w obronie umowy zbiorowej, byśmy mieli nie poprzeć ich strejku. Bieżący tydzień przyniesienie bardzo doniosłe rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Wydział Turystyczny ORGANIZACJI SJOONISTYCZNEJ w Łodzi

organizuje systemat.

WYCIECZKI turystycz. do PALESTYNY

przez CONSTAZĘ lub TRIEST, Najbl. termin wyjazdu przez Constanze 11 paźd. Inform. i zgłoszenia w Biurze Org. Sjoonist. Śródmiejska 29.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

12-go dnia ciągnięcia IV-ej klasy 30-ej loterii państwowej

Wczoraj w 12 dniu ciągnięcia 30 Państwowej Loterii Klasowej padły następujące główne wygrane:

- Zł. 5.000 - Nr.: 10632, 24611 89610. Zł. 2.000 - Nr.: 7636 12813 19257. 20069 22577 28191 34800 52335 63192 63290 68676 75720 90010 95886 102378 116393 117239 111629 120307 124421 137740 147931 148473 153258 153907. Zł. 1.000 - Nr.: 5506 12463 12764 14702 25364 35461 42213 45261 45352 47712 51100 60184 62453 71190 75563 78004 81388 85653 92768 103414 108878 119744 120673 123024 123872 131026 136377 147931 155931 165626 168615.

CIĄNIENIE I-sze i II-gie. STAWKI

Table with 2 columns of numbers for the first and second draws of the lottery.

Table with 2 columns of numbers for the third and fourth draws of the lottery.

79 542 93 742 911 77 167078 143 81 426 556 635 713 15 168006 140 342 451 661 711 915 169076 118 43 544 55 98 691.

CIĄNIENIE III-cie i IV-te.

- Zł. 20.000 - Nr. 167922. Zł. 10.000 - Nr. 133329. Zł. 5.000 - 24264 136711. Zł. 2.000 - Nr. 13566 21195 41813 47382 49446 62662 82285 87614 96029 127227 128381 134633 131793 158826 169374. Zł. 1.000 - Nr.: 25146 27060 27408 64893 82496 85773 86938 95634 97137 102690 103721 105193 106624 106228 112602 112853 138756 143861 161738 163920 164442 164373 165299 14230 15783 43441 46441 58427.

STAWKI

Table with 2 columns of numbers for the third and fourth draws of the lottery.

Znów wczoraj padło

Zł. 20.000.- na Nr. 167922

w szczęśliwej kolekturze

J. WOLANOW

Wielkie wygrane często padają u Wolanowa, to też radzimy wszystkim nabywać losy w kolekturach Wolanowa Łódź, Piotrkowska Nr. 11, Piotrkowska Nr. 72 Pabjanice, Plac Dąbrowskiego Nr. 3. K-to P.K.O. 141795.

KINO EUROPA NARUTOWICZA 20 Początek o godz. 4-ej po poł.

Dzisiaj i dni następnych!

W rol. gł. Margaret Sullivan i Douglas Montgomery

I cóż dalej, szary człowieku?..

NADPROGRAM: Najnowszy tygodnik aktualności Foxa oraz znakomite dodatki dźwiękowe.

„LUNA“ (UL. PRZEJAZD 1) NADPROGRAMY! Początek o godz. 4 po poł.

Dzisiaj i dni następnych

KARIOKA

Otwarcie sezonu 1934 - 35

Frapujący film pełen przepychu, dowcipu, oształtującej wystawy i cudownych melodyj

W rolach głównych: Dolores Del Rio, Rene Raymond i Raul Roulien

CAŁA ŁÓDŹ nuć przesłuchane melodie wiedeńskie z filmu

„Karnawał i Miłość”

wyświetlanego z rekordowym powodzeniem

w Grand-Kinie

w rolach gł.: Herman Thalmg, Lien Deyors i Hans Mosef. Film całkowicie mówiony i splewany w jęz. niemieckim. Muz. J. Straussa

Rewelacyjny napr.: Mecz pikarski POLSKA - NIEMCY.

Początek o godz. 4.30

Vertical text on the right edge of the page, including 'Echa za...', 'Wydać...', 'Krytyczny...', 'Rosyjski...', 'Lekce...', 'Ciekawy...', 'Teatr...', 'Wczoraj...', 'Wydawca...', 'Krytyczny...', 'Rosyjski...', 'Lekce...', 'Ciekawy...', 'Teatr...'.

DRUGI DREYFUSS WE FRANCJI

Najmłodszy kawaler legji honorowej, bohater narodowy, odznaczony wszystkimi orderami i wielokrotnie ranny

Kapitan Froge oskarżony o szpiegostwo

Spółeczeństwo francuskie żyje obecnie nową niezmiernie sensacyjną aferą. Znajduje się ona narazie w stadium początkowym, jednak już zdołała nabrać posmaku niecodziennej sensacji, zarówno ze względu na jej bohatera, jak i na same okoliczności sprawy. Afera przypomina bowiem sprawę Dreyfussa. Już obecnie w szerokiej opinii publicznej mówi się o jej bohaterze, jako o „drugim Dreyfussie“.

Sprawa dotyczy intendenta twierdzy Belfort, kapitana Jerzego Froge, który jest osobą popularną już od wielu lat. Nazwisko jego wypłynęło poraz pierwszy w roku 1914, gdy jako 16-letni zaledwie młodzieniec, Froge wstąpił jako ochotnik do armji francuskiej i poszedł na front. Pierwszy chrzest bojowy otrzymał nad Sommą, potem przeżył piekło pod Verdun i został wreszcie ranny nad Marna.

Sprawa dotyczy intendenta twierdzy Belfort, kapitana Jerzego Froge, który jest osobą popularną już od wielu lat. Nazwisko jego wypłynęło poraz pierwszy w roku 1914, gdy jako 16-letni zaledwie młodzieniec, Froge wstąpił jako ochotnik do armji francuskiej i poszedł na front. Pierwszy chrzest bojowy otrzymał nad Sommą, potem przeżył piekło pod Verdun i został wreszcie ranny nad Marna.

zwykłą odwagą. Specjalną uwagę zwrócił na niego sztab naczelny armji francuskiej. Mając lat 17 został Froge mianowany porucznikiem. Gdy wreszcie skończyła się wojna, został on odznaczony orderem Legji Honorowej. Był on najmłodszym żołnierzem, który kiedykolwiek otrzymał tak wysokie odznaczenie. Oczywiście pozostał już wierny swojemu rzemiosłu wojennemu.

Władze wojskowe zainteresowały się nim specjalnie. Kształcił się bezpłatnie w akademji wojskowej w Saint-Cy. Został kapitanem.

Froge nie może jednak znieść pokoju. Znowu dobrowolnie zgłasza się do niebezpiecznej służby w Marokko. Dwa lata walczy z powstańcami marokańskimi. Rany na jego ciele mnożą się — jak ordery na piersi.

Niemna dnia, by nazwisko Froge nie ukazywało się na szpaltach dzienników. Wreszcie — ciężko ranny w stanie beznadziejnym przewieziony zostaje do Paryża.

Znowu jednak wytrzymał się z ran, ale generalicja już nie chce szafować jego krwią. Poleca mu zaprzestać walki czynnej i mianuje intendencem twierdzy Belfort. Twierdza ta znajduje się w samym centrum wielkiego pasma podziemnych fortyfikacji, jakie ciągną się wzdłuż całej granicy francusko-niemieckiej.

I oto w lutym 1932 roku zniknęła ważna dokumenty. Są to plany twierdzy w Belfort. W kilka miesięcy potem znika 50 kwitów, wystawionych in blanco, na podstawie których można w każdym banku załknasować po 2,000 franków.

Pewnego dnia zażądał prokurator Aubry od generała Derranque, próby pisma Froge'a. Generał posyła prokuratorowi raport odredczny kapitana. — I wreszcie — pęka bomba. Prokurator stwierdza, że kapitan Froge utrzymywał stosunki z jednym z państw zagranicznych. Otrzymał szereg listów, których pochodzenia nie może wyjaśnić i których nie chce przedstawić.

Prokurator przedkłada dowody, że ceniony przez generalicję kapitan był w kontakcie z jednym z najgroźniejszych szpiegów. Froge'a nie aresztują, ale korpus oficerski czeka, aż on sam wymierzy sobie sprawiedliwość. Ale Froge podejmuje walkę. Chce się zrehabilitować. Powoli zaczyna wciągać w orbitę swych działań coraz to wybitniejsze osobistości.

I tu zaczyna się cała sprawa — jak w wypadku Dreyfussa. Każdy kaptułę sobie coraz to wybitniejsze osobistości, polityków, generałów, oficerów, ministrów. Nawet sam był premier Tardieu jest już zaangażowany w te gre. Całe społeczeństwo francuskie podzieliło się, jak przy sprawie Dreyfussa, na dwa obozy, z których jeden woła „Winnien!“ a drugi „Niewinny“.

Tymczasem napięcie rośnie. Każda ze stron przedkłada nowe dowody. Walka toczy się o śmierć i życie.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Plac Kościelny 10), A. Charemzy (Pomorska 12), E. Millera (Piotrkowska 46), M. Epszajna (Piotrkowska 225), Z. Gorczyckiego (Przejazd 59), G. Antoniewicza (Pabjaniicka 50).

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty
LILI HIRSZMAN
przeprowadziła się na ul.
Andrzeja № 27, front
Tel. 143-21

Echa zajść przed katedrą

Wczoraj przed sądem stanęli dwaj uczestnicy zajść 3-go maja przed katedrą, a mianowicie Józef Szczepaniak i Władysław Czerwczak. Obaj w dniu tym wywołali przed katedrą zamieszanie, następnie stawiali opór policji. Według zeznań świadka posterunkowego, gdy Czerwczak został przyrzeczony przez policję, Szczepaniak miał wzywać tłum, by go odbił i uwolnił z rąk policji.

Oskarżeni tłumaczyli, że brali udział w manifestacji z polecenia adwokata Kowalskiego i sądzili że jest ona legalna, natomiast do wywoływania awantury i oporu policji nie przyznali się. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Czerwczaka na 10 zł. grzywny a Szczepaniaka na 2 tygodnie aresztu. (b)

Wyrok śmierci na b. komunistę

Na wokandzie sądu apelacyjnego wydać miał sąd partyjny. Sensacyjne oświadczenie działacza komunistycznego. Sąd zarządził konfrontację oskarżyciela z oskarżonym

Na wokandzie sądu apelacyjnego znalazła się wczoraj sensacyjna sprawa, przeciwko wykonawcom wyroku partyjnego członkom komunistycznej partji okręgu łódzkiego. Na ławie oskarżonych zasiadł Bolesław Czarnota, wybitny działacz komunistyczny w Łodzi, Stanisław Działek, Gina Morawiecka i Majer Szpecht.

O co są oskarżeni? — Wydział wykonawczy partji komunistycznej okręgu łódzkiego wydał wyrok śmierci na b. komunistę Wacława Rossowskiego, którego podejrzewano, iż jest prowokatorem, albowiem kolejno wszyscy działacze partyjni, którzy z nim przestawali, zostawali aresztowanymi.

Krytycznego dnia Rossowski otrzymał polecenie zgłoszenia się w określone miejsce pod Łodzią (za rynkiem Bałuckim), celem otrzymania instrukcji od przybyłego z Warszawy delegata.

Rossowski zgłosił się. Reszta wiadomości z jego opowiadania. Zeznał on mianowicie, że zbliżył się do niego Czarnota, który bez słowa sięgnął po rewolwer i strzelił do niego. Rossowski dzięki temu, że nosił gruby kołnierz, uniknął śmierci. Został tylko lekko ranny.

Policja, powiadomiona o zamachu, wszczęła energiczne dochodzenie. W krótkim czasie aresztowani zostali Czarnota, Działek, Morawiecka i Rossowski.

Szpecht, którzy stanowili sąd partyjny i wydali wyrok śmierci.

Na rozprawie przed sądem okręgowym w Łodzi nikt z oskarżonych nie przyznał się do winy. Sąd, opierając się wszakże na zeznaniach Rossowskiego skazał Czarnotę na 7 lat więzienia, Morawiecką na 5 lat więzienia, Działka na 4 lata, a Szpechta z uwagi na młody jego wiek — na 2 lata więzienia.

Wczoraj sprawa ta przyszła do rozpoznania sądu drugiej instancji. I tu rozegrał się moment wysoce sensacyjny. Podczas gdy Morawiecka, Działek i Szpecht w dalszym ciągu kategorycznie twierdzili, że nie mają z

partją nic wspólnego, Bolesław Czarnota oświadczył, że przyznaje się, iż jest członkiem komunistycznej partji Polskiej. Oświadczył wszakże, że przyznaje się właśnie dlatego, by wykazać całą bezpodstawność oskarżenia Rossowskiego. On bowiem, Czarnota, zajmując w partji bardzo wysokie stanowisko i dlatego nie mógłby być wykonawcą wyroku, wydanego przez niższą instancję.

Z uwagi na to oświadczenie, sąd apelacyjny postanowił w drodze wyjątku przesłuchać raz jeszcze Rossowskiego i skonfrontować go z Czarnotą, wobec czego rozprawę odroczył na dwa tygodnie.

Langfus zastrzelił teściową i dziś stanie przed sądem okręgowym

Dziś w sądzie okręgowym w Łodzi toczyć się będzie niezwykle sprawa. Nie tyle ze względu na okoliczności zbrodni, których jest epilogiem, lecz ze względu na środowisko, w którym zbrodnia ta się zdarzyła.

W domu przy ul. 1-go Maja 21, mieszkała żydowska religijna rodzina Wygnańskich. Córka Wygnańskich wyszła za mąż również za ortodoksyjnego młodzieńca Arje Langfusa i młodzi pozostali w mieszkaniu rodziców żony. Po pewnym czasie Langfus został powołany do wojska. Gdy wrócił, pomiędzy nim a jego teściową, która w międzyczasie owdowiała, wytworzyły się bardzo przykre stosunki. Kłótnie przybierały niekiedy gwałtowny i namiętny charakter i wreszcie, pewnego dnia Langfus oświadczył, że jeśli teściowa nie wyprowadzi się, nie ręczy on za siebie i gotów jest ją zastrzelić. Te słowa w ustach tak religijnego człowieka,

jakim był Langfus brzmiały conajmniej dziwnie. Ale, jak się okazało, nie były one czczą groźbą.

Skąd Langfus wziął rewolwer — tego nie chciał później powiedzieć. Gdy jednak pewnego dnia znów wynikła sprzeczka między nim a teściową, Langfus wydobyl schowany w szufladzie rewolwer i

strzelił do niej, kładąc ją trupem na miejscu.

Po dokonaniu zbrodni, uciekł. Ukrywał się przez kilka dni w lesie, w pobliżu Rudy Pabjanickiej, tam jednak został odszukany i aresztowany.

Zabójstwo to wywołało w sferach żydowskich niezwykle wrażenie, głównie ze względu na to, iż zdarzyło się w religijnej ortodoksyjnej rodzinie, co jest oczywiście wypadkiem bardzo rzadkim.

To też proces dzisiejszy wywołał wielkie zainteresowanie w Łodzi (ias).

Mąż, który zabił żonę, został skazany na 6 lat więzienia

Życie małżonków Jana i Anny Bernhard, zamieszkałych w Łodzi, na ul. Radwańskiej 29, było jednym pasmem bólu i udręki. Żona kilkakrotnie opuszczała męża, nie chcąc tolerować jego pijackich nalogów i nazbyt częstych miłostek. Opuszczała i wracała, gdy skruszony mąż błagał o przebaczenie. Przez jakiś czas stosunki układały się możliwie, ale następnie Bernhard znowu wracał do dawnego trybu życia.

Wreszcie, gdy Jan Bernhard zaczął maltretować córkę, 19-letnią Łucję, małżonkowie rozeszli się zupełnie. Pani Bernhard miała własny domek w Babcicach. Mąż jej, który stał się nalogowym alkoholiczkiem i karciarzem popadł w długi i wierzyciele zaczęli niepokoić żonę, chcąc, by obciążyla

ona hipotekę swej nieruchomości. Ale pani Bernhard uważała ten domek za posag swej córki i nie tylko odmówiła, ale dała ogłoszenie do dzienników, ostrzegając, że nie będzie odpowiadała za długi męża.

Ostrzeżenie to doprowadziło Bernharda do wściekłości. Zaczął się przed domem, w którym mieszkała żona. I gdy wyszła, oddał do niej kilka strzałów, kładąc ją trupem na miejscu.

Zbrodniczy mąż stanął przed sądem okręgowym w Łodzi. Nie miał nic do powiedzenia na swoje usprawiedliwienie. Skazany został na 10 lat więzienia. Wczoraj ponurą tę sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny, który zmniejszył żonobójcy karę do 6 lat więzienia. (ias.)

Lekceważenie życia

Ciekawym dowodem, jak mało wagi przywiązują do życia niektórzy ludzie, są dwa zamachy samobójcze, zaplanowane wczoraj w Łodzi. Obydwa dokonane zostały z przyczyn tak błahych, że muszą wzbudzić zdumienie.

Stanisława Chmielewska, na ul. Włocławskiej 38, w celu samobójczym namoili się jodyny. Przyczyna — kłótnia z matką, która nie chciała jej dać pieniędzy na nową suknię. Drugi wypadek miał miejsce na ul. Nowo-Zarzewskiej 5, gdzie Stefan Gawroński napił się kwasu karbolowego. Przyczyna — sprzeczka z narzeczoną, która nie chciała pójść do kina.

Obie ofiary przewiozła karetka pogotowia do szpitala w Radogoszczu. (i)

Teatr „ROZMAITOŚCI“. Tel. 112-25
ostatnie 2 dni gościnnych występów palestyńskiego teatru „OHHEL“, kier. M. Holew!
Dziś teatr nieczynny.
Wtorek, w środę, o godz. 9.30 wiecz. po cenach zredukowanych, PO RAZ OSTATNI
„Jakób i Rachela“
Wtorek, w środę, o godz. 11.30 rano
„Poranek Perca“
W czwartek o godz. 11.30 rano
Wtorek, w środę, o godz. 9.30 wiecz. po cenach zredukowanych, PO RAZ OSTATNI
„Jakób i Rachela“
Wtorek, w środę, o godz. 11.30 rano
„Poranek Perca“
W czwartek o godz. 11.30 rano

OTWARCIE IZBY RZEMIEŚLNICZEJ W ŁODZI

Przemówienie p. wojewody Hauke-Nowaka.—Prezesem Izby został p. Stanisław Kopczyński, wiceprezesem p. Andrzej Lewandowski

W dniu wczorajszym o godzinie 17 w siedzibie Izby Rzemieślniczej przy ul. Ewangelickiej 17 odbyło się uroczyste posiedzenie nowopowołanej do życia rady Izby Rzemieślniczej. Na posiedzenie to przybyli radcowie w liczbie 25 osób, do których wygłosił okolicznościowe przemówienie

P. WOJEWODA HAUKE - NOWAK.
Otwierając pierwsze posiedzenie Izby, p. wojewoda podkreślił, że interesy i bolączki polskiego rzemiosła nie były przez ogół społeczeństwa należycie doceniane, a jednak wśród zagadnień społeczno-ekonomicznych w Państwie Polskim kwestja rzemieślnicza posiada poważne znaczenie z uwagi na miejsce jakie zajmuje wytwórczość rzemieślnicza w całokształcie gospodarki krajowej, jak również ze względu na liczebność tej warstwy społecznej, która trudni się rekodzielem.

— Wydajemy — oświadcza p. wojewoda — rocznie miliony złotych na kupno towarów pochodzenia zagranicznego, które często nie są tańsze, ani lepszej jakości od wytwarzanych w kraju rekonim naszego rzemieślnika.

W tej dziedzinie oczekuje Izba u silna praca wykazania społeczeństwu przy pomocy pokazów, wystaw, czy też indywidualnej reklamy, że produkty krajowego pochodzenia nie ustępują obcym i że popieranie wytwórczości własnej jest elementarnym obowiązkiem obywatelskim, połączonym równocześnie z korzyścią konsumenta.

Najważniejsze zadania Izby Rzemieślniczej polegają na: 1) współdziałaniu z władzami państwowymi w sprawach rzemiosła przez udzielanie informacji i wydawanie opinii, 2) przedstawianiu władzom państwowym i samorządowym wniosków dotyczących interesów rzemiosła, 3) popieraniu szkół

zawodowych i przyczynianiu się do podniesienia sprawności zawodowej rzemieślników, 4) regulowaniu spraw terminatorskich, 5) kwalifikowaniu na czeladników i mistrzów, 6) zbieraniu danych statystycznych oraz 7) współdziałaniu ze Związkiem Izb Rzemieślniczych i z rzemieślniczymi związkami gospodarczymi.

— Zadania te wskazują, jaki rodzaj pracy oczekuje Panów, jako członków Izby Rzemieślniczej w Łodzi. Głównym i zasadniczym ośrodkiem zainteresowań Izby będą kwestje o charakterze gospodarczym, które nakazują wydobyć z rzemiosła wszystkie siły twórcze i wy-

korzystać je dla dobra całego organizmu narodowego i społeczności rzemieślniczej.

Zycząc zebrany owocnej pracy, p. wojewoda powołał na przewodniczącego zebrania p. radcę Wawrzyńca Gierbicha, jako najstarszego wiekiem, zaś na sekretarza najmłodszego wiekiem radcę Andrzeja Lewandowskiego.

Skończył p. Gierbich przystąpił do wyboru prezesa i wezwał zebranych do podania nazwisk kandydatów. Zgłoszono dwie kandydatury, a mianowicie byłego prezesa Franciszka Zarzyckiego i naczelnika Stanisława Kopczyńskiego.

Większością głosów wybrany zo-

stał naczelnik St. Kopczyński, na wiceprezesa wybrany został przewodniczący cechu szewców i cholewkarzy Andrzej Lewandowski.

Następnie przewodniczący Gierbich zarządził wybory 3 członków zarządu do którego po głosowaniu weszli: Zygmunt Raabe, Józef Jakubiec i F. Jałko.

Po dokonanych wyborach prezydium Izby Rzemieślniczej w Łodzi przewodniczący Gierbich zdał przewodnictwo nowoobranemu prezesowi Izby Rzemieślniczej w Łodzi p. Kopczyńskiemu, który przeprowadził pierwsze posiedzenie nowoobranej rady Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

Posiedzenie to prowadzone było w obecności przedstawicieli władz wojewódzkich a mianowicie naczelnika przemysłowego inż. Piaskowskiego, radcy wydziału administracyjnego Marcewicza i radcy wydziału przemysłowego insp. Gasiorowskiego.

Po złożeniu agend przez przewodniczącego zarząd w ręce nowo obranego prezydium zarządzone zostały wybory dwójki przedstawicieli do rady związku Rzemieślniczych w Warszawie.

Na przedstawicieli z ramienia łódzkiej Izby Rzemieślniczej do związku weszli prezes Kopczyński i wiceprezes Lewandowski.

Izba uchwaliła wysłać depesze do Prezydenta Rzeczypospolitej oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego, wyrażające hold dla budowniczych Polski.

WIĘKSZE WYGRANE W ŁODZI

W kolekturze Brajsztajna padło w obecnym tygodniu 20.000, a mianowicie: 6.500 na Nr. 35402, 95911, po 2.000 zł. 63156, 63157, 63158, 63159, 63160, 63161, 63162, 63163, 63164, 63165, 63166, 63167, 63168, 63169, 63170, 63171, 63172, 63173, 63174, 63175, 63176, 63177, 63178, 63179, 63180, 63181, 63182, 63183, 63184, 63185, 63186, 63187, 63188, 63189, 63190, 63191, 63192, 63193, 63194, 63195, 63196, 63197, 63198, 63199, 63200, 63201, 63202, 63203, 63204, 63205, 63206, 63207, 63208, 63209, 63210, 63211, 63212, 63213, 63214, 63215, 63216, 63217, 63218, 63219, 63220, 63221, 63222, 63223, 63224, 63225, 63226, 63227, 63228, 63229, 63230, 63231, 63232, 63233, 63234, 63235, 63236, 63237, 63238, 63239, 63240, 63241, 63242, 63243, 63244, 63245, 63246, 63247, 63248, 63249, 63250, 63251, 63252, 63253, 63254, 63255, 63256, 63257, 63258, 63259, 63260, 63261, 63262, 63263, 63264, 63265, 63266, 63267, 63268, 63269, 63270, 63271, 63272, 63273, 63274, 63275, 63276, 63277, 63278, 63279, 63280, 63281, 63282, 63283, 63284, 63285, 63286, 63287, 63288, 63289, 63290, 63291, 63292, 63293, 63294, 63295, 63296, 63297, 63298, 63299, 63300, 63301, 63302, 63303, 63304, 63305, 63306, 63307, 63308, 63309, 63310, 63311, 63312, 63313, 63314, 63315, 63316, 63317, 63318, 63319, 63320, 63321, 63322, 63323, 63324, 63325, 63326, 63327, 63328, 63329, 63330, 63331, 63332, 63333, 63334, 63335, 63336, 63337, 63338, 63339, 63340, 63341, 63342, 63343, 63344, 63345, 63346, 63347, 63348, 63349, 63350, 63351, 63352, 63353, 63354, 63355, 63356, 63357, 63358, 63359, 63360, 63361, 63362, 63363, 63364, 63365, 63366, 63367, 63368, 63369, 63370, 63371, 63372, 63373, 63374, 63375, 63376, 63377, 63378, 63379, 63380, 63381, 63382, 63383, 63384, 63385, 63386, 63387, 63388, 63389, 63390, 63391, 63392, 63393, 63394, 63395, 63396, 63397, 63398, 63399, 63400, 63401, 63402, 63403, 63404, 63405, 63406, 63407, 63408, 63409, 63410, 63411, 63412, 63413, 63414, 63415, 63416, 63417, 63418, 63419, 63420, 63421, 63422, 63423, 63424, 63425, 63426, 63427, 63428, 63429, 63430, 63431, 63432, 63433, 63434, 63435, 63436, 63437, 63438, 63439, 63440, 63441, 63442, 63443, 63444, 63445, 63446, 63447, 63448, 63449, 63450, 63451, 63452, 63453, 63454, 63455, 63456, 63457, 63458, 63459, 63460, 63461, 63462, 63463, 63464, 63465, 63466, 63467, 63468, 63469, 63470, 63471, 63472, 63473, 63474, 63475, 63476, 63477, 63478, 63479, 63480, 63481, 63482, 63483, 63484, 63485, 63486, 63487, 63488, 63489, 63490, 63491, 63492, 63493, 63494, 63495, 63496, 63497, 63498, 63499, 63500, 63501, 63502, 63503, 63504, 63505, 63506, 63507, 63508, 63509, 63510, 63511, 63512, 63513, 63514, 63515, 63516, 63517, 63518, 63519, 63520, 63521, 63522, 63523, 63524, 63525, 63526, 63527, 63528, 63529, 63530, 63531, 63532, 63533, 63534, 63535, 63536, 63537, 63538, 63539, 63540, 63541, 63542, 63543, 63544, 63545, 63546, 63547, 63548, 63549, 63550, 63551, 63552, 63553, 63554, 63555, 63556, 63557, 63558, 63559, 63560, 63561, 63562, 63563, 63564, 63565, 63566, 63567, 63568, 63569, 63570, 63571, 63572, 63573, 63574, 63575, 63576, 63577, 63578, 63579, 63580, 63581, 63582, 63583, 63584, 63585, 63586, 63587, 63588, 63589, 63590, 63591, 63592, 63593, 63594, 63595, 63596, 63597, 63598, 63599, 63600, 63601, 63602, 63603, 63604, 63605, 63606, 63607, 63608, 63609, 63610, 63611, 63612, 63613, 63614, 63615, 63616, 63617, 63618, 63619, 63620, 63621, 63622, 63623, 63624, 63625, 63626, 63627, 63628, 63629, 63630, 63631, 63632, 63633, 63634, 63635, 63636, 63637, 63638, 63639, 63640, 63641, 63642, 63643, 63644, 63645, 63646, 63647, 63648, 63649, 63650, 63651, 63652, 63653, 63654, 63655, 63656, 63657, 63658, 63659, 63660, 63661, 63662, 63663, 63664, 63665, 63666, 63667, 63668, 63669, 63670, 63671, 63672, 63673, 63674, 63675, 63676, 63677, 63678, 63679, 63680, 63681, 63682, 63683, 63684, 63685, 63686, 63687, 63688, 63689, 63690, 63691, 63692, 63693, 63694, 63695, 63696, 63697, 63698, 63699, 63700, 63701, 63702, 63703, 63704, 63705, 63706, 63707, 63708, 63709, 63710, 63711, 63712, 63713, 63714, 63715, 63716, 63717, 63718, 63719, 63720, 63721, 63722, 63723, 63724, 63725, 63726, 63727, 63728, 63729, 63730, 63731, 63732, 63733, 63734, 63735, 63736, 63737, 63738, 63739, 63740, 63741, 63742, 63743, 63744, 63745, 63746, 63747, 63748, 63749, 63750, 63751, 63752, 63753, 63754, 63755, 63756, 63757, 63758, 63759, 63760, 63761, 63762, 63763, 63764, 63765, 63766, 63767, 63768, 63769, 63770, 63771, 63772, 63773, 63774, 63775, 63776, 63777, 63778, 63779, 63780, 63781, 63782, 63783, 63784, 63785, 63786, 63787, 63788, 63789, 63790, 63791, 63792, 63793, 63794, 63795, 63796, 63797, 63798, 63799, 63800, 63801, 63802, 63803, 63804, 63805, 63806, 63807, 63808, 63809, 63810, 63811, 63812, 63813, 63814, 63815, 63816, 63817, 63818, 63819, 63820, 63821, 63822, 63823, 63824, 63825, 63826, 63827, 63828, 63829, 63830, 63831, 63832, 63833, 63834, 63835, 63836, 63837, 63838, 63839, 63840, 63841, 63842, 63843, 63844, 63845, 63846, 63847, 63848, 63849, 63850, 63851, 63852, 63853, 63854, 63855, 63856, 63857, 63858, 63859, 63860, 63861, 63862, 63863, 63864, 63865, 63866, 63867, 63868, 63869, 63870, 63871, 63872, 63873, 63874, 63875, 63876, 63877, 63878, 63879, 63880, 63881, 63882, 63883, 63884, 63885, 63886, 63887, 63888, 63889, 63890, 63891, 63892, 63893, 63894, 63895, 63896, 63897, 63898, 63899, 63900, 63901, 63902, 63903, 63904, 63905, 63906, 63907, 63908, 63909, 63910, 63911, 63912, 63913, 63914, 63915, 63916, 63917, 63918, 63919, 63920, 63921, 63922, 63923, 63924, 63925, 63926, 63927, 63928, 63929, 63930, 63931, 63932, 63933, 63934, 63935, 63936, 63937, 63938, 63939, 63940, 63941, 63942, 63943, 63944, 63945, 63946, 63947, 63948, 63949, 63950, 63951, 63952, 63953, 63954, 63955, 63956, 63957, 63958, 63959, 63960, 63961, 63962, 63963, 63964, 63965, 63966, 63967, 63968, 63969, 63970, 63971, 63972, 63973, 63974, 63975, 63976, 63977, 63978, 63979, 63980, 63981, 63982, 63983, 63984, 63985, 63986, 63987, 63988, 63989, 63990, 63991, 63992, 63993, 63994, 63995, 63996, 63997, 63998, 63999, 64000, 64001, 64002, 64003, 64004, 64005, 64006, 64007, 64008, 64009, 64010, 64011, 64012, 64013, 64014, 64015, 64016, 64017, 64018, 64019, 64020, 64021, 64022, 64023, 64024, 64025, 64026, 64027, 64028, 64029, 64030, 64031, 64032, 64033, 64034, 64035, 64036, 64037, 64038, 64039, 64040, 64041, 64042, 64043, 64044, 64045, 64046, 64047, 64048, 64049, 64050, 64051, 64052, 64053, 64054, 64055, 64056, 64057, 64058, 64059, 64060, 64061, 64062, 64063, 64064, 64065, 64066, 64067, 64068, 64069, 64070, 64071, 64072, 64073, 64074, 64075, 64076, 64077, 64078, 64079, 64080, 64081, 64082, 64083, 64084, 64085, 64086, 64087, 64088, 64089, 64090, 64091, 64092, 64093, 64094, 64095, 64096, 64097, 64098, 64099, 64100, 64101, 64102, 64103, 64104, 64105, 64106, 64107, 64108, 64109, 64110, 64111, 64112, 64113, 64114, 64115, 64116, 64117, 64118, 64119, 64120, 64121, 64122, 64123, 64124, 64125, 64126, 64127, 64128, 64129, 64130, 64131, 64132, 64133, 64134, 64135, 64136, 64137, 64138, 64139, 64140, 64141, 64142, 64143, 64144, 64145, 64146, 64147, 64148, 64149, 64150, 64151, 64152, 64153, 64154, 64155, 64156, 64157, 64158, 64159, 64160, 64161, 64162, 64163, 64164, 64165, 64166, 64167, 64168, 64169, 64170, 64171, 64172, 64173, 64174, 64175, 64176, 64177, 64178, 64179, 64180, 64181, 64182, 64183, 64184, 64185, 64186, 64187, 64188, 64189, 64190, 64191, 64192, 64193, 64194, 64195, 64196, 64197, 64198, 64199, 64200, 64201, 64202, 64203, 64204, 64205, 64206, 64207, 64208, 64209, 64210, 64211, 64212, 64213, 64214, 64215, 64216, 64217, 64218, 64219, 64220, 64221, 64222, 64223, 64224, 64225, 64226, 64227, 64228, 64229, 64230, 64231, 64232, 64233, 64234, 64235, 64236, 64237, 64238, 64239, 64240, 64241, 64242, 64243, 64244, 64245, 64246, 64247, 64248, 64249, 64250, 64251, 64252, 64253, 64254, 64255, 64256, 64257, 64258, 64259, 64260, 64261, 64262, 64263, 64264, 64265, 64266, 64267, 64268, 64269, 64270, 64271, 64272, 64273, 64274, 64275, 64276, 64277, 64278, 64279, 64280, 64281, 64282, 64283, 64284, 64285, 64286, 64287, 64288, 64289, 64290, 64291, 64292, 64293, 64294, 64295, 64296, 64297, 64298, 64299, 64300, 64301, 64302, 64303, 64304, 64305, 64306, 64307, 64308, 64309, 64310, 64311, 64312, 64313, 64314, 64315, 64316, 64317, 64318, 64319, 64320, 64321, 64322, 64323, 64324, 64325, 64326, 64327, 64328, 64329, 64330, 64331, 64332, 64333, 64334, 64335, 64336, 64337, 64338, 64339, 64340, 64341, 64342, 64343, 64344, 64345, 64346, 64347, 64348, 64349, 64350, 64351, 64352, 64353, 64354, 64355, 64356, 64357, 64358, 64359, 64360, 64361, 64362, 64363, 64364, 64365, 64366, 64367, 64368, 64369, 64370, 64371, 64372, 64373, 64374, 64375, 64376, 64377, 64378, 64379, 64380, 64381, 64382, 64383, 64384, 64385, 64386, 64387, 64388, 64389, 64390, 64391, 64392, 64393, 64394, 64395, 64396, 64397, 64398, 64399, 64400, 64401, 64402, 64403, 64404, 64405, 64406, 64407, 64408, 64409, 64410, 64411, 64412, 64413, 64414, 64415, 64416, 64417, 64418, 64419, 64420, 64421, 64422, 64423, 64424, 64425, 64426, 64427, 64428, 64429, 64430, 64431, 64432, 64433, 64434, 64435, 64436, 64437, 64438, 64439, 64440, 64441, 64442, 64443, 64444, 64445, 64446, 64447, 64448, 64449, 64450, 64451, 64452, 64453, 64454, 64455, 64456, 64457, 64458, 64459, 64460, 64461, 64462, 64463, 64464, 64465, 64466, 64467, 64468, 64469, 64470, 64471, 64472, 64473, 64474, 64475, 64476, 64477, 64478, 64479, 64480, 64481, 64482, 64483, 64484, 64485, 64486, 64487, 64488, 64489, 64490, 64491, 64492, 64493, 64494, 64495, 64496, 64497, 64498, 64499, 64500, 64501, 64502, 64503, 64504, 64505, 64506, 64507, 64508, 64509, 64510, 64511, 64512, 64513, 64514, 64515, 64516, 64517, 64518, 64519, 64520, 64521, 64522, 64523, 64524, 64525, 64526, 64527, 64528, 64529, 64530, 64531, 64532, 64533, 64534, 64535, 64536, 64537, 64538, 64539, 64540, 64541, 64542, 64543, 64544, 64545, 64546, 64547, 64548, 64549, 64550, 64551, 64552, 64553, 64554, 64555, 64556, 64557, 64558, 64559, 64560, 64561, 64562, 64563, 64564, 64565, 64566, 64567, 64568, 64569, 64570, 64571, 64572, 64573, 64574, 64575, 64576, 64577, 64578, 64579, 64580, 64581, 64582, 64583, 64584, 64585, 64586, 64587, 64588, 64589, 64590, 64591, 64592, 64593, 64594, 64595, 64596, 64597, 64598, 6459

Kurjer Handlowo-Przemysłowy łódzkiego okręgu włókienniczego.

Trzy listy kandydatów do Izby

Podział okręgu łódzkiego na obwody. — Od 26 września do 17 października zgłaszanie list kandydatów. — Wybory zrzeszeniowe w połowie listopada

(m) Jutro ukaże się pierwsze rozporządzenie głównego komisarza wyborczego przy wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej, inż. Piaskowskiego, ustalając oficjalnie podział okręgu łódzkiego na obwody wyborcze, termin wyłożenia spisów wyborców i zgłaszania list kandydatów na radców Izby.

Jak już podawaliśmy, cały okręg łódzki Izby Przemysłowo-Handlowej podzielony został na 21 obwodów, z czego 6 przypada na m. Łódź. Obwody łódzkie są następujące:

OBWÓD 1-szy
Obejmuje teren V-go i VII-go urzędów skarbowych. Lokal komisji miejscowej mieści się w ul. Drobnych Kupców i Handlarzy przy ul. Ogrodowej Nr. 10. W skład komisji wchodzi pp.: przewodniczący Józef Trawkowski, członkowie: Władysław Heleniak, Jakób Lando, Adolf Rychter, Adolf Strauch, Zastępcy: Robert Biąsz, Edmund HeHine, Izaak Hochmitz, Otto Opitz, Mendel Pitel.

OBWÓD 2-gi
VIII-my urzędy skarbowe. Lokal Stow. Kupców Brzozińskiego — Plac Kościelny Nr. 4. Skład komisji: przewodniczący Adam Kuczyński, członkowie: Piotr Charri, Jan Lesiński, Jakób Peters, Napoleon Rowiński, Zastępcy: Józef Bronowski, Ludwik Brysz, Filip Hoffman, Edward Kulisz, Edmund Stachlewski.

OBWÓD 3-ci
IX-ty urzędy skarbowe. Lokal Stow. Kupców m. Łódź, Piotrkowska Nr. 73. Skład komisji: przewodniczący Aleksander Maczewski, członkowie: Ignacy Jaszowski, Aleksander Kowalski, Leon Mokski, Kazimierz Pawlak, Zastępcy: inż. Marcełi Abramson, Józef Torma, Władysław Gnatek, Ludwik Reichert, Otto Wutke.

OBWÓD 4-ty
X-ty urzędy skarbowe. Lokal: Stow. Kupców i Przemysłowców Chrześcijan, Piotrkowska Nr. 113. Skład komisji: przewodniczący Wacław Krauze, członkowie: Jerzy Liwman, Ernest Osterman, Adolf Wahl, Gerson Wolfman, Zastępcy: Jakób Degensztajn, Teodor Kulakunst, Teodor Hesse, Erwin Jungnickel, Jakób Sztern.

OBWÓD 5-ty
XI-ty urzędy skarbowe. Lokal: Stow. Kupców i Przemysł. Polskich, Chrząstki, Piotrkowska Nr. 145. Skład komisji: przewodniczący Stanisław Kankus, członkowie: Herman Goldberg, Adolf Kozłowski, Kazimierz Moniz, Lajb Rozenberg, Zastępcy: Henryk Akawie, Ryszard Bauer, Marjan Polz, Henryk Rechtman, Władysław Rymowicz.

OBWÓD 6-ty
XII-ty urzędy skarbowe. Lokal: Stow. Kupców i Przemysł. Polskich, ul. Kilńskiego Nr. 145. Skład komisji: przewodniczący Ryszard Kankus, członkowie: Herman Goldberg, Adolf Kozłowski, Kazimierz Moniz, Lajb Rozenberg, Zastępcy: Henryk Akawie, Ryszard Bauer, Marjan Polz, Henryk Rechtman, Władysław Rymowicz.

Dalsze obwody, od 7-go poczynając, obejmują już teren poszczególnych powiatów woj. łódzkiego w następującej kolejności:

OBWÓD 7-my — powiat łódzki. Siedziba komisji: Związek Włókienniczego Przemysłu Zakładowego, Łódź, Traugutta Nr. 8.

OBWÓD 8-my — powiat brzeziński z wyjątkiem Tomaszowa Mazowieckiego i 4-ch gmin, objętych obwodem 19-ty. Siedziba komisji: Związek Kupców, Brzeziny, Rynek Nr. 6.

OBWÓD 9-ty — powiat kaliski i miasto Kalisz. Bank Ziemi Kaliskiej, Kalisz, Al. Józefowa Nr. 9.

OBWÓD 10-ty — powiat koniński. Magistero, m. Konina, ul. Zielona.

OBWÓD 11-ty — powiat kolski. Gmach teatru miejskiego w Kole.

OBWÓD 12-ty — powiat łęczycki. Magistero, m. Łęczycy.

OBWÓD 13-ty — Pabjanice i cztery gminy pow. łaskiego: Dłutów, Górki Pabjanickie, Wąsosz, Wymysłów. Siedziba komisji: budynek straży ogniowej w Pabjanicach.

OBWÓD 14-ty — powiat łaski z wyjątkiem gmin, wchodzących do obwodu 13-go. Siedziba komisji: Magistrat m. Łasku.

OBWÓD 15-ty — powiat piotrkowski i miasto Piotrków. Stow. Kupców Polskich w Piotrkowie, ul. Słowackiego Nr. 14.

OBWÓD 16-ty — powiat radomszczański i miasto Radomsko. — Magistrat m. Radomska, plac 3-go Maja Nr. 1.

OBWÓD 17-ty — teren dawnego powiatu łódzkiego. Magistrat m. Stupcy.

OBWÓD 18-ty — powiat sieradzki. Gmach teatru miejskiego w Sieradzu.

OBWÓD 19-ty — m. Tomaszów i gminy pow. brzezińskiego: Łąznów, Łazisk, Ciosny, Będków. — Związek Przemysłu Włókienniczego, Tomaszów Maz. ul. św. Antoniego Nr. 17.

OBWÓD 20-ty — powiat turecki. — Związek Rzemieślników Chrześcijan, Turek, ulica Kaliska Nr. 51.

OBWÓD 21-szy — powiat wieluński. Sala straży ogniowej, Wieluń, Plac Kazimierza Wielkiego.

Komisje miejscowe, zarówno w Łodzi jak i na terenie województwa, zostały już całkowicie ukonstytuowane i urzędują codziennie od godz. 18 do 21-ej. Zasadniczą ich pracą rozpocznie się dopiero z chwilą wyłożenia do przeglądu spisów wyborców, co nastąpi w środę, 26 b. m. Sprawdzając je można będzie do 10 października b. r. i w tym okresie każdy uprawniony do udziału w wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej będzie mógł wnosić na ręce właściwej komisji wyborczej reklamacje spowodowane pominięciem jego w spisie lub wpisania na listę osoby (firmy) nieuprawnionej do głosowania.

Listy wyborców są już niemal zupełnie ukończone i obejmują 44836 nazwisk, względnie firm, z czego na samą Łódź przypada 17.589. Listy te nie są jednak jeszcze dokładne. Sporządzone zostały według wykazu świadectw przemysłowych, wykupionych do dnia 1 stycznia b. r. oraz danych, dostarczonych przez urzędy skarbowe, a obejmujących, poza tym, zmiany, o których dane nie są jeszcze zupełnie, zwłaszcza że niezawsze „względnie” w nich świadectwa, wykupione na dzień 1 lipca b. r. wobec czego należy oczekiwać, że listy wyborców w czasie sprawdzania ich ulegną zwiększeniu o 3 do 4 tysięcy pozycji.

Równocześnie z wyłożeniem spisu wyborców do przeglądu, rozpoczyna się termin zgłaszania list kandydatów na radców. Listy te należy zgłaszać na ręce przewodniczącego głównej komisji wyborczej w czasie od 26 września do 17 października b. r. Jak wiadomo, listy kandydatów w 1-jej kategorii grupy przemysłowej (wielki przemysł) winny być podpisane conajmniej przez 20 wyborców, w 2-jej kategorii tej samej grupy (średni i drobny przemysł) przez 150 wyborców, w 1-jej kategorii grupy handlowej (większe kupiectwo) przez 100 wyborców, w 2-jej kategorii tej samej grupy (średnie i drobne kupiectwo) — przez 200 wyborców.

Pamiętać należy, iż podpisujący listę prócz imienia i nazwiska winien podać dokładny adres oraz wymienić posiadane świadectwo przemysłowe. Ponadto na liście kandydatów winien być wskazany jeden z podpisanych jako maż zaufania.

List tych prawdopodobnie nie będzie wiele. Wobec intensywnych rokowań między organizacjami gospodarczymi, zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż dojdzie do uzgodnienia kandydatów i list będzie tylko 3: dwie w grupie przemysłowej i jedna w grupie handlowej — wspólna dla obu kategorii. W tym wypadku do głosowania nie dojdzie i zgłoszeni kandydaci otrzymają mandaty bez formalnych wyborów. Wówczas organizacje gospodarcze czekałyby już tylko wybory zrzeszeniowe, które odbędą się prawdopodobnie w drugiej połowie listopada. Wyznaczenie przez mił. przemysłu i handlu zrzeszeń oraz podziału między nie 36 mandatów (18 dla organizacji przemysłowych i 18 dla handlowych) spodziewać się można około 10 listopada.

Konsolidacja przemysłu włókienniczego

Pertraktacje o połączenie pięciu organizacji przemysłowych w jeden związek

(j) Z inicjatywy nowego prezesa zarządu Zw. Przem. Włókienniczego w Państwie Polskim, p. Aleksandra Heimana-Jareckiego podjęte zostały rozmowy, zmierzające do skonsolidowania organizacyjnego przemysłu włókienniczego przez połączenie istniejących na terenie Łodzi związków przemysłu włókienniczego. Rozmowy noszą narazie charakter wstępny i niewątpliwie potrąją dłuższy czas zanim z toczących się obecnie pertraktacji wykrystalizuje się jakaś konkluzja.

W rozmowach biorą udział przedstawiciele wielkiego przemysłu włókienniczego (Zw. Przem. Włók. w P. P.) średniego przemysłu (Krajowy Zw. Przem. Włók.) oraz przedstawiciele Zw. Przem. Działanego, przemysłu pończoszniczego i przemysłu wykończalniczego.

Przebieg tych rozmów obserwowany jest przez gospodarczą Łódź z wielkim zainteresowaniem z uwagi na doniosłe znaczenie, jakie będzie miała dla przemysłu łódzkiego konsolidacja wszystkich związków przemysłowych.

Stale ceny przedzdy pomimo spadku notowań bawełny

Dzięki dobremu przebiegowi sezonu w przemyśle włókienniczym, sytuacja w przedzalnictwie bawełnianym kształtuje się nadal pomyślnie. Produkcja jest dość duża i całkowicie znajduje zbyt na rynku, na którym zaznacza się silne zapotrzebowanie.

Pomimo bardzo poważnego spadku notowań na rynkach bawełnianych, ceny przedzdy w Łodzi są stale i nie uległy w ub. tygodniu żadnej zmianie. Za 1 kg. przedzdy „prima” kształtują się one w centach złotych następująco: nr. 8 Mule I — 31,50, nr. 8 Mule II — 28,50, nr. 10 Mule I — 32,50, nr. 10 Mule II — 29,50, nr. 12 Mule I — 30,50, nr. 12 Mule II — 30,50, nr. 16 Mule — 35,50, nr. 5 Water — 25,00, nr. 16 pojedynczy Water — 35,50, nr. 20 pojedynczy Water — 38,50, nr. 24 pojedynczy Water 40,50, nr. 26 pojedynczy — 42,50, nr. 32 pojedynczy —

46,00 nr. 32 podwójny — 53,00 nr. 20 podwójny — 43,00, nr. 24 podwójny — 45,00, nr. 40 z podwójnej bawełny egipskiej — 63,00 centów, nr. 32 podwójny melange na szp. — 71,00, nr. 16 podwójny melange Cts. — 52,00.

Przedzda trykotażowa: nr. 20 z bawełny amerykańskiej na szpulkach — 39,00 nr. 20 z bawełny egipskiej na szpulkach — 41,50, nr. 24 z bawełny amerykańskiej na szpulkach — 41,00, nr. 24 z bawełny egipskiej na szpulkach 43,50, nr. 32 z bawełny amerykańskiej X szp. — 46,00 nr. 32 z bawełny egipskiej na szp. — 51,50, nr. 20 Jaspe na szpulkach 46,50.

W porównaniu z tygodniem poprzednim. Poczestęcznie gatunki bądź zwyżko wały bądź zniżowały o pół punktu, co naturalnie nie posiada żadnego istotnego znaczenia.

Gielda pieniężna

Warszawa, 17 września.
Dewizy: Belgia 124,15, Holandia 358,30, Londyn 26,18, Nowy Jork (kabel) 5,22 i pół, Oslo 131,55, Paryż 34,87, Praga 22,00, Szwajcaria 172,60, Sztokholm 134,95, Włochy 45,39, Berlin 211,50.

Obroty mniej niż średnie tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagieldowych: 5,20 i pół. Rubel złoty 4,58 i jedna czwarta. Dolar złoty 8,90 i trzy czwarte — 8,91. Rubel srebrny 1,45. 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,65. Gram czystego złota 5,9244. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 1,935. Funt sterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 26,14.

Papiery procentowe: 7 proc. poz. stabilizacyjna 72,00—73,12 (w proc.); 4 proc. pożyczka inwestycyjna 117,50; 4 proc. państw. pożyczka premjowa dolarowa 52,60; 5 proc. konwersyjna 66,50; 5 proc. pożyczka kolejowa konwersyjna 60,00—60,25; 8 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 8 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gosp. kraj. i 7 proc. oblig. Banku gosp. kraj. 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. Banku rolnego 83,25; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funtowe 74,25 — 74,50 (w proc.); 7 proc. L. Z. ziemskie dol. 48,75 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 53,13; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 61,25 — 61,50; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933) 54,50; 5 proc. L. Z. Kalisza (1933) 49,75; 5 proc. L. Z. Kalisza 55,50; 5 proc. L. Z. Kielc (1933) 49,00; 6 proc. oblig. VI poz. konw. m. Warszawy 8 i 9 emisja 59,25.

Akcje: Bank Polski 90,50; Warsz. Tow. fabryki cukru 24,00; Starachowice 11,50.

Tendencja dla pożyczek państwowych i listów zastawnych niejednolita, obroty akcjami — małe.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. państwowa z roku 1925 (Dillonowska) 83,75 (w proc.), 7 proc. st. m. Warszawy 62,90 (w proc.).

Gielda łódzka

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolar — sprzedaż 5,20, kupno 5,19, dolarówka 53,00—52,75, pożyczka budowlana 45,25 — 45,00, pożyczka inwestycyjna — 118,00—117,50, poz. stabilizacyjna 72,25—72,00, Bank Polski 90,75—90,25, 5 proc. Listy Zastawne m. Łodzi 1933 r. 54,50—54,25.

Tendencja utrzymana. Na łódzkim rynku pozagieldowym wczoraj zmian nie notowano. Nieco mocniejsze jedynie były funty, które zażądano 26,10, natomiast za 26,10 Bank Polski kupował funty po godzinie sobotniej, 26,10.

Dolary w obrotach prywatnych oddawano po 5,20, kupowano po 5,18. Bank Polski oddał za nie 5,17, 5,18 i 5,20. Dolary złote notowano po 8,92 w sprzedaży i 8,91 w kupnie.

Kurs marki kształtował się na poziomie 1,94 w żądaniu i 1,93 w płaceniu. Na rynku walorów zainteresowanie 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) było niewielkie, to też kurs ich wynosił tylko 54,00 w sprzedaży i 53,50 w kupnie. Natomiast nieco mocniej notowano papiery państwowe. Za poz. stabilizacyjną żądano 72,25, chętnie zaś kupowano ją po 72,00.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 16,75—17,00 pszenica 20,00—20,50, jęczmień 18,00—18,50, owies 16,75—17,25, mąka żytnia 1) 23,00—24,00, mąka żytnia 2) 24,00—25,00, mąka pszenka 30,50 — 32,50, otręby żytnie 9,50—10,00, otręby pszenne 9,50 — 10,00, otręby pszenne grube 10,00 — 10,50, rzepak 41,00—43,00, groch Victoria 46,00 — 46,50, makuch Iniany 20,00—21,00, makuch rzepakowy 15,00—16,00, mak niebieski 45,00—45,00, ziemniaki jadalne 3,00—3,50. Tendencja spekulacyjna.

NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK. Loco 12,95, wrzesień 12,63, październik 12,71—72, listopad 12,76, grudzień 12,81—82, styczeń 12,84, marzec 12,91, maj 12,95, lipiec 12,97 — 13,00.

NOWY ORLEAN. Loco 12,91, październik 12,76, grudzień 12,85, styczeń 12,86, marzec 12,91, maj 12,95, lipiec 12,99.

LIVERPOOL. Loco 7,02, wrzesień 6,84, październik 6,82, listopad 6,77, grudzień 6,76, styczeń 6,74, luty 6,73, marzec 6,72, kwiecień 6,70, maj 6,69, czerwiec 6,68, lipiec 6,67, sierpień 6,66, wrzesień 6,60, październik 6,57.

EGIPSKA. Loco 8,20, październik 9,97, listopad 8,00, grudzień 8,03, styczeń 8,09, marzec 8,15, maj 8,21, lipiec 8,27.

UPPER. Loco 7,21, październik 7,07, listopad 7,12, grudzień 7,18, styczeń 7,18, marzec 7,23, maj 7,29, lipiec 7,34.

BREMA. Loco 14,88, październik 14,85, grudzień 14,81, styczeń 15,01, marzec 15,14, maj 15,33, lipiec 15,36.

Zastępstwo na Ostrów Maz.

w wszelkiej branży poszukują za gotówkę. Wchodzą w rachubę jedynie artykuły konkurencyjne. Umartkowania prowizja. Oferty: I.M. Lewartowicz, Ostrów Mazowiecki, ul. Warszawska nr. 30. 50

KAT BYŁ URZĘDNIKIEM MIEJSKIM

i pobierał, oprócz pensji, wynagrodzenie za... torturowanie, wieszanie, wbijanie na pal etc..

Zaszczytne, a zarazem strach, odrzę i pogardę budzące miano „mistrza świętej sprawiedliwości” nosił w średniowieczu kat. I nic dziwnego. Przez długie lata był on nietylko wykonawcą kary, ale orzekał o jej rodzaju. Sędziowie po stwierdzeniu winy oskarżonego zapytywali kata, jaka należy się mu za popełnione winy kara. Kat orzekał rodzaj kary i występował do jej wykonania. Stąd nienawiść do jego osoby. Poza to do obowiązków kata należało torturowanie w celu wydobycia zeznań. Katowi powierzano również tak zwane „wyświecanie”, to znaczy publiczne wypędzanie z miasta osób, które okryły się hańbą występku. Kat zajmował się pozatem chwytniem psów wałęsających się po mieście a nie opłaconych, oraz wywożeniem z miasta padliny, spełniał więc funkcje raka.

Za wszystkie te czynności pobierał kat osobne wynagrodzenie, według umówionego cennika, poza stałą pensją. Pensja kata wynosiła w r. 1790 w Krakowie 188 zł., w Poznaniu 322 zł. Bez porównania większy dochód od pensji przynosił katowi cennik. W Krakowie np. za torturowanie pobierał kat groszy 12, za obwieszczenie dekretu groszy 6, za wykonanie wyroku śmierci, względ-

nie wyświecanie z miasta zł. 2. Kat poznański pobierał za wbicie na pal, ścięcie, wieszanie, lub spalenie na stosie grzywien 10. Jeszcze lepiej wynagradzany był „mistrz świętej sprawiedliwości” miasta Zbąszynia. Otrzymywał on za wykonanie wyroku śmierci 4 talary, za wychłostanie 3 talary.

Institucja kata była dla średniowiecznego miasta rzeczą wcale kosztowną, stąd dla wielu z pośród nich, zwłaszcza mniejszych, niedostępna. Radziły sobie one w ten sposób, że dwa lub więcej miast posiadało jednego kata, względnie jedno miasto wypożyczało sobie go od drugiego. Np. w wieku XV wspólnego kata posiadają Sandomierz, Opatów i Lublin i płacą mu pensji po 6 gr. tygodniowo każde. W wieku XVI miasto Grodzisko wypożyczało sobie kata od miasta Kościana, płacąc za to wypożyczającym po 24 grosze za każdą wykonaną przez tego kata czynność. Oprócz „odstepnego”, wpłaconego przez Grodzisko do kasy miasta Kościana, osobne wynagrodzenie płaciło miasto to katowi. Znacznie lepiej powodziło się kato-

wi z Międzyrzecza. Według obowiązującego cennika pobierał on za wykonanie wyroku śmierci 30 zł., za tortury 8 zł.

Kat średniowieczny był zazwyczaj człowiekiem chciwym. Nie opuszczał żadnej okazji zarobku. Do niego należały szaty po straceńcach, które następnie spieniężał. Gdy kat ścinał szlachcica, nie zapominał zazwyczaj podścielić mu pod głowę kawatka materji, zamiast słomy, używanej dla zwykłych śmiertelników. Oczywiście za tę materję wystawiał odpowiedni rachunek rodzinie skazańca.

Mimo odrazy i nienawiści, jaką otaczana była osoba kata, wielu ludzi szukało u niego porady lekarskiej. Kat był bowiem w średniowieczu specjalistą od leczenia różnego rodzaju wrzodów. Znachorskie wiadomości kata cieszyły się taką popularnością, że nawet w rachunkach średniowiecznego Krakowa uwidocznił się pewne kwoty, które kasa miejska wypłacała katowi za leczenie biednych mieszkańców.

TEATR

MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Mocna, pierwszorzędnie zagrana sztuka H. Rostworowskiego „U mety” w dalszym ciągu stanowi niesłabnącą atrakcję chwili, tem więcej, że znakomite recenzje całej prasy zachęciły widzów do ujrzenia tego frapującego widowiska. „U mety” grana będzie dziś, wtorek, jutro i pojutrze o godz. 8.30 wiecz. W próbach pod reżyserją A. Kwiatkowskiego wesoly przebob Valpiusa „Zwycięzcy kryzysu”.

LÓDZKIE TEATRY POPULARNE (Ogrodowa 18).

W dniu dzisiejszym i następnym o godz. 8.15 wiecz. w dalszym ciągu ciesząca się zaśluzonym powodzeniem komedia hr. Al. Fredry w 3 aktach p. t. „Jwałtu co sie dzieje” w reżyserji Antoniego Piekarskiego oraz w konaniu nowozaangażowanego personelu artystycznego.

Bilet do nabycia przy kasie od godz. 14 od 18-iej wiecz.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dzisiaj teatr nieczynny. Jutro teatr palestyński „Ohel” gra poraz ostatni „Jakób i Rachela”. JUTRZEJSZY WYSTĘP RACHEL HOLCER. Jutro o godzinie 9-iej wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji koncert recytacyjny artystki dramatycznej i recytatorki Rachel Holcer.

Muzeum im. Bartoszewiczów

poszukuje wykwalifikowanego kierownika

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem komisarza rządowego m. Łodzi inż. Wojewódzkiego posiedzenie specjalnej komisji opiniodawczej przy miejskim muzeum historycznym im. Bartoszewiczów. Komisja ta powołana została do życia w tym celu, aby to pierwsze duże muzeum łódzkie mogło być w dalszym ciągu rozbudowywane i rozwijane i by stało się ono pożyteczną placówką, jakiej dotąd brak było w Łodzi.

W posiedzeniu wzięli udział prof. Boruciński członek zarządu IPS-u w Warszawie, prof. Lorenc, prezes Towarzystwa historycznego w Łodzi, inż. Sawicki, konserwator zabytków województwa łódzkiego, p. Waltratus, członek wydziału oświaty i kultury p. Piotrowski, kierownik tego wydziału.

Komisja obejrzała dokładnie muzeum i stwierdziła, że posiada ono bardzo dobre warunki rozwoju, niebiednie jest jednak wyznaczenie specjalnego kierownika, który dbałby nietylko o utrzymanie stanu dotychczasowego, lecz o stały rozwój muzeum. Ustalono więc, że ubiegający się o stanowisko takiego kierownika musi posiadać odpowiednie kwalifikacje, mianowicie — dyplom ukończenia wyższych studiów z zakresu historii i sztuki oraz przynajmniej półroczną praktykę w muzeum o typie artystyczno-historycznym.

Oferty kandydatów przyjmować będzie wydział oświaty i kultury do dnia 25 października.

Wreszcie komisja omówiła szereg spraw dotyczących rozwoju tej pierwszej placówki na terenie Łodzi. (1)

Kontrola przedsiębiorstw przez ubezpieczalnię społeczną

Jak się dowiadujemy, ubezpieczalnia społeczna w Łodzi rozpoczęła skrupulatną kontrolę wszystkich przedsiębiorstw, celem sprawdzenia czy pracownicy zatrudnieni w tych przedsiębiorstwach są ubezpieczeni.

Kontrola podjęta została z tego względu, iż ostatnio do ubezpieczalni napływają zażalenia ze strony pracowników, którzy stracili posady i obecnie, wskutek uprzedniego ich niemeldowania, nie mają prawa do pobierania jakichkolwiek świadczeń i zasiłków. W wypadku stwierdzenia, że w jakimkolwiek przedsiębiorstwie są pracownicy nieubezpieczeni, właściciele będą pociągani do odpowiedzialności karnej.

WYCIECZKI NA LOTNISKO

W związku z licznymi urządzaniami wycieczkami młodzieży szkolnej na lotnisko w Lublińsku, zarząd łódzkiego obwodu miejskiego P.P. podaje do wiadomości, że wycieczki da mogą zwiedzać lotnisko do dnia 15-go października b. r. tylko w piątki od godz. 8 — 12.

Organizatorzy wycieczek winni być uprzednio zgłaszać w biurze obwodu miejskiego P.P., ul. Prez. Narutowicza 30, tel. 106-50.

Zarząd Łódzkiego Obwodu Miejskiego L. O. P. P.

Sport

Jubileuszowy turniej piłkarski

W turnieju piłkarskim, który odbędzie się w dniach 22, 23 i 24 bm. w Łodzi z okazji uroczystości jubileuszowych Makabi, wezmą udział następujące drużyny: Makabi (Kraków), Makabi (Grodno), Makabi (Łódź), Hasmona (Lwów), Hasmona (Łuck) i Hakoah (Będzin).

Pozatem odbędzie się turniej kobiecej gier sportowych o mistrzostwo Makabi

Reprezentacja pięściarska Lwowa walczy w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę bawić będzie w Łodzi reprezentacja pięściarska Lwowa, która rozegra o godz. 11.30 w sali Filharmonji mecz bokserski z drużyną IKP. Mecz ten wzbudza w naszym mieście duże zainteresowanie, gdyż IKP wystąpi w swym najsilniejszym składzie z nowopozyskanym Wurmem w wadze półciężkiej, zaś Lwów posiada w swej reprezentacji kilku b. do brych pięściarzy.

Zabił rywala

kilka ciosami nożem

Krwawy napad miał miejsce wczoraj w Łodzi, na ul. 1-go Maja przed domem Nr. 26.

Przed domem tym stał Erwin Weber, zamieszkały na ul. Zakątnej Nr. 8. Przyjaźnił się on z panną — sklepową z tego domu i co wieczór oczekiwał ją, by odprowadzić do domu.

Ale Weber miał rywala, Tadeusza Rzepkowskiego, zamieszkałego na ul. Piwnej Nr. 22. Pomiedzy obu mężczyznami często dochodziło z tego powodu do awantur. Weber, uważając, że ma większe prawa, jako dawniejszy znajomy, kilkakrotnie w ostry sposób odezwał się do Rzepkowskiego, uprzedzając go, by przestał napastować jego narzeczoną, gdyż źle się to dla niego skończy.

Rzepkowski postanowił zemścić się. I wczoraj, gdy Weber czekał na swą narzeczoną, nagle podbiegł do niego i błyskawicznie zadał mu kilka ciosów nożem.

Weber padł na ziemię, zalewając się krwią. Przechodnie, świadkowie tej sceny, puścili się w pogoń za mordercą. Nie zdążył go jednak schwycić. Do Webera wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala na ul. Drewnowskiej.

W dwie godziny później zmarł on, nie odzyskawszy przytomności.

Rzepkowski został aresztowany. Nie stawiał policji żadnego oporu. (1)

Najbliższe mecze ligowe

W dalszym ciągu rozgrywek ligowych w nadchodzącą niedzielę odbędą się mecze: EKS — Cracovia w Łodzi, Legia — Pogoń w Warszawie, Wisła — Warszawianka w Krakowie i Podgórze — Ruch również w Krakowie.

O wejście do Ligi ŁTSG rozegra rewanżowy mecz z Gryfem w Toruniu. Pozatem grają: Gwiazda (Warszawa) — Legia (Poznań) w Warszawie, Śląsk — Unja (Sosnowiec) w Katowicach, Czarni — Severa (Stanisławów) we Lwowie, Polic. K. S. — 7 p. p. w Łucku i WKS (Grodno) — Śmigły w Grodnie.

IKP wicemistrzem Polski

Rozegrane w Lublinie finały mistrzostw Polski w koszykówce żeńskiej przy udziale warszawskiej Polonii, IKP oraz Unji przyniosły mistrzostwo Polonii przed IKP. Mecz tych zespołów zakończył się zwycięstwem Polonii w stosunku 10:8, pomimo, iż do przerwy prowadziły łodzianki 5:8. Uprzednio IKP pokonał Unję 21:0.

Lekkoatleci AZS-u w Łodzi

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Łodzi mecz lekkoatletyczny między warszawskim AZS-em a EKS-em.

WAZS-ie wystąpią znakomici lekkoatleci: Pławczyk, Kostrzewski, Koźlicki, Twardowski, Duplicki, Millerowie i inni.

Jesiennie mistrzostwa piłkarskie

W bieżącym tygodniu rozpoczyna się rozgrywki jesiennego rundy mistrzostw łódzkiej klasy A. W pierwszym terminie odbędą się następujące spotkania: EKSib — Hakoah, Widzew — Wima i w Pabjanicach PTC — SKS.

WYCIECZKA DO JUGOSŁAWJI

Staraniem Ligi Stowarzyszeń Polsko-Jugosłowiańskich odbędzie się ostatnia w bieżącym sezonie wycieczka do Jugosławji, która wyruszy z Polski w dr. 2 października i trwać będzie do dnia 25 października. Zapisy na powyższą wycieczkę, która po drodze zwiedzi Budapeszt, Wiedeń i Zagrzeb, przyjmuje Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie w Łodzi, Sienkiewicza 3/5, front II piętro, w godz. 5—7 popoł. Zapisy przyjmowane będą tylko do końca bieżącego tygodnia.

KOMUNIKAT KOŁA POLONISTÓW.

We wtorek, dnia 18-go września o godzinie 18-iej w gimnazjum Pryszewiczowej (ul. Sienkiewicza 35) odbędzie się pierwsze zebranie powołane Koła Polonistów.

Na porządku dziennym: 1) dr. St. Skwarczyńska „O istotności i istocie rodzajów literackich”, część I-sza; 2) prof. Milikierówna: „O poprawie wypracowań pisemnych”. Goście mile widziani.

SZCZAWNICKA woda MAGDALENA
leczy choroby żołądka.

Rejestracja rocznika 1916

Kto ma się stawić dziś

Dzisiaj, we wtorek, dnia 18 września rb. do rejestracji w biurze wojakowopolicyjnym zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 4 komisarjatu Policji na litery H, Ch, I, J, K, L, E, i zamieszkali na terenie 11 komisarjatu policji na litery K, L, E, M, N, O, P, w dniu jutrzejszym zaś, w środę, dnia 19 bm. winni się stawić mężczyźni rocznika 1916, zamieszkali na terenie 4 komisarjatu policji na litery M, N, O, P, R, S, i zamieszkali na terenie 11 komisarjatu na litery od N do Z włącznie.

Ze względu na przypadające w dniu 19 bm. święto żydowskie Sądny Dzień, popisowi rocznika 1916, wyznania moźżeszowego, którzy mają się stawić w dniu tym, mogą się zgłosić nazajutrz, t. j. w czwartek, dnia 20 bm.

Rejestracja odbywa się od godziny 8 do 3 p. (w soboty od 8 do 1.30).

Winni niezgłoszenia się do rejestracji w wyznaczonym terminie ulegną w drodze administracyjnej karze aresztu do 3 miesięcy i grzywny do zł. 3000 albo jednej z tych kar.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 bm. w lokalu biura wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź—Miasto II, na którą winni się stawić poborowi rocznika 1913 i starsi, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, a zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 Komisarjatu Policji.

Należy przygotować na komisję odnośne dokumenty, jak dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografią, zaświadczenie o rejestracji, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia) świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne.

Spis poborowych rocznika 1914

Jak nas informuje biuro wojskowo-policyjnego zarządu miasta Łodzi, od dnia 1-go października do 30-go listopada b. r. odbędzie się w lokalu tego biura przy ulicy Piotrkowskiej 165 spis poborowych rocznika 1914.

Do spisu muszą się stawić również mężczyźni roczników od 1905 do 1913, nie posiadający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

W związku z tem zainteresowani poborowi winni już obecnie zaopatrzyć się w odnośne dokumenty, potrzebne przy spisie, jak metrykę urodzenia, dowód zameldowania w Łodzi oraz zaświadczenie o zgłoszeniu się do rejestracji.



Tomaszów Mazowiecki

PATRYOTYCZNA MANIFESTACJA.

W związku z wypowiedzeniem przez ministra Becka w Genewie paktu mniejszościowego, odbyła się w Tomaszowie spontaniczna manifestacja, która zgromadziła licznie mieszkańców miasta, solidaryzujących się z polityką zagraniczną pana ministra.

O godz. 12-ej poczęły gromadzić się na ulicy Pałacowej delegacje poszczególnych organizacji politycznych i wojskowych ze sztandarami, strażnicami i orkiestra Tomaszowskiej Fabryki Maszynowej Jedwabiu z oddziałem związku rezerwistów Armii Polskiej przy tejże fabryce. Następnie uformował się pochód. Do zebranych uczestników manifestacji przemówił prezes miejscowego BBWR p. inż. Dudziński, który po zakończeniu przemówienia ministra Becka, wygłoszone w Genewie na zebraniu Ligi Narodów.

NADZYSCIE ZAUFANIA.

W czwartek r. Piotr Szulc (ul. Karpaty 110) zapłacił w Ekspozyturze Urzędu Skarbowego podatków w wysokości zł. 46. Udał się do urzędu. W drodze spotkał niejakiego Alfreda (ul. Karpaty 23), który zaoferował mu swoje usługi, tłumacząc, że ma w urzędzie znajomości i sprawę tę szybciej załatwi. Szulc, wreczając mu pieniądze i nie żądając nawet pokwitowania. Tymczasem w dniu następnym zgłosił się do niego sekwestrator, który rzeczy za podatki, które, jak sądził Szulc, dawno były zapłacone.

Indagowany w tej sprawie Szpring, przyznał, że pieniądze nie wpłacił i odmówił zwrotu niewypłaconej sumy. Szulc złożył meldunek policji.

PRZED WYBORAMI DO IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ.

W związku z rozpisaniem wyborów do Izby Przemysłowo - Handlowej prezes tomaszowski w związku przemysłowo - włókienniczej, p.

Na fali radiowej

ELNA GISTEDT W RADJO.

Wdzięczna piosenka zarówno sentymentalna, jak i pogodna, czy też humorystyczna we wszystkich warstwach społeczeństwa znajduje zawsze chętnych słuchaczy. Piosenka w interpretacji Elny Gistedt posiada wszystkie walory, ażeby zgromadzić słuchaczy w dniu 18 września, t. j. dziś o godzinie 15.45 przy słuchawkach i głośnikach. Część orkiestrowa koncertu zawiera o tej porze również melodie lekkie i popularne.

„ODCZYTY W JEZYKACH OBCYCH“

We wtorki o godz. 22.45 i w środy o godz. 21.30 nadawać będzie Polskie Radio odczyty w językach obcych. — udział prelegentów lwowskich w tym cyklu odczytów będzie we wrześniu dość pokaźny. Wybitni publicyści i naukowcy lwowscy wygłoszą w tym okresie pięć odczytów w językach: niemieckim, serbskim, bułgarskim i innych. Prelegenci mówić będą o Lwowie, jako emporjum handlowem na Południowym Wschodzie Polski, poświęcając szczególną uwagę Lwowskiemu „Targom Wschodnim“.

Władysław Landsberg otrzymał polecenie zwolnienia miejscowego komitetu wyborczego. Z inicjatywy prezesa wymienionego związku odbyło się organizacyjne zebranie, na którym powołano do życia komitet w następującym składzie: prezes — Władysław Landsberg, wiceprezes — Stanisław Pruski, członkowie: Michał Jakubowski, Stefan Paczkowski i Bolesław Szeps.

„MÓJ WYBUCH WOJNY“.

Radjowe szkice literackie, malujące wybuch wojny we wspomnieniach znanych pisarzy, znalazły u słuchaczy zasłużone uznanie. Audycje te kontynuowane są w dalszym ciągu. Jedną z nich w swej kolejności nadaje radiościana warszawska we wtorek, dn. 18 września o godz. 18.45. Tym razem znany pisarz i autor słuchowisk radiowych Janusz Stępowski opowie swoje wrażenia w feljtonie p. t. „Mój wybuch wojny“.

„BUBI“ — w „TEATRZE WYOBRAŻENI“ DLA DZIECI.

Dziwaczne zwierzątka, które żyją w nocy, a zasypiają w dzień zaczepione nóżkami o gałęzie drzew i wyglądają przytem jak duże zasuszone liście — to nietoperze. Napawają one dzieci, a nawet starszych przerażeniem. Z nietoperzami związane jest również wiele wierzeń ludowych, z których wypływa obawa, niechęć i brak serca, objawiające się nierządki w meczarniach, jakie dzieci sprawiają znalezione nietoperzykowi. Opowiadanie radjowe dla dzieci młodszych w dniu 18 września, t. j. we wtorek o godz. 12.45, p. o. Z. Plewińskiej, opowie słuchaczom historię takiego małego „belzebubka“, zdrobniale zwanego „Bubi“ i przekona je, jak nieszkodliwym i biednym jest to zwierzątko, któremu nie powinniśmy nigdy wyrządzać krzywdy.

SALA FILHARMONJI. Tel. 213-84. JUTRO, w środę dnia 19 bm. o godz. 9-ej wiecz. Jedyny polsko - żydowski

Koncert recytacyjny

artystki dramatycznej i recytatorki

Rachel HOLCER

W programie utwory pisarzy literatury polskiej i żydowskiej, jak: Zeromski, Tuwim, Broniewski, Ajnhorn, Małach, Rawicz, Korabajukow, Broderson, Szulstejn, Aszendorf, Raban i inni. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

Strajki w Polsce

Według ostatnich danych Głównego Urzędu Statystycznego, w I kwartale r. b. zanotowano w Polsce 182 strajki, które objęły 2.966 zakładów pracy i 185.990 strajkujących. Liczba straconych dni roboczych wynosiła 455.449. Na tle zatargów o płace wybuchło 99 strajków, wygranych całkowicie lub częściowo było 118 strajków.

Z ogólnej liczby strajków przypada na rolnictwo 4, na górnictwo 10, na hutnictwo 2, na przemysł mineralny 23, na przemysł metalowy 29, na przemysł chemiczny 4, na przemysł włókienniczy 29, na przemysł papierniczy 3, na przemysł skórny 7, na przemysł drzewny 17, na spożywczy 12, na odzieżowy 24, na budowlany 4, na poligraficzny 6, na handel 1, na komunikację 1, na przemysł hotelowo - restauracyjny 2.

Największa liczba straconych dni, mianowicie 179.223 dni, przypada na strajki w przemyśle odzieżowym. Największa liczba strajkujących — 16.315 osób — przypada na hutnictwo.

W tych dniach OTWARCIE! „CAFE-CLUB“ przy ul. Piotrkowskiej 69 front, I piętro

Kino-Teatr „SZTUKA“

Łódź, Kopernika 16

Dziś premjera!

„Przygoda o Północy“

Film z serji wybitnych arcydzieł Metro-Goldwyn-Mayer

W rolach głównych: Loretta Joung, Ricardo Cortez, Frauchot Tone.

Następny program: „Królowa Krystyna“ z Gretą Garbo.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ZADZIEWICZ

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani

PIOTRKOWSKA № 164

tel. 125-26

przyjmuje od 4 do 8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA

R. NUSBAUMOWA

przyjmuje od 3-7 po poł.

Piotrkowska 51

telef. 121-23

DR. MED.

Alfred LITWIN

Choroby wewnętrzne.

Kilińskiego 21, tel. 236-33

powrócił

przyjmuje od 4-7 p.n.

DOKTOR

Sonnenberg

powrócił

Chor. skórne i weneryczne.

ZIELONA 8a

przyjm. od 12-1.30 i od 4-7.

Dr. med.

S. KANTOR

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych

przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKA 90

Telefon 129-45.

przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 8-2.

CENY LECZNICOWE.

Dr. Feldman

AKUSZER GINEKOLOG

POWRÓCIŁ.

Mieszka obecnie Kilińskiego 113 (NAWROT 41) Telefon 155-77

PRZYCHODNIA

Wenerologiczna

Lekarzy specjalistów

ZAWADZKA 1, tel. 122-73

czynna od 9 r. do 10 wiecz.

Choroby weneryczne — moczopłucne i skórne. (Porady seksualne).

STACJA ZAPOBIEGAWCZA czynna cała doba. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Porada 3 złote.

Doktor

ROSENZWEIG

POWRÓCIŁ

Narutowicza 16 (Piłsudskiego 76).

Telefon 128-74.

Do akt Nr. Km. 279 1934 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 2-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 20 września 1934 r. o godz. 12 w Łodzi, ul. Piotrkowska 182, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: klamek mosiężnych, sreb, ram mosiężnych, drutu stalowego i łańcuchów żelaznych, oszacowanych na łączną sumę zł. 6250, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 września 1934 r. Komornik: L. HOLLAS.

PRZETARG NA DOSTAWĘ ZIEMIOPŁODÓW.

Ubezpieczalnia społeczna w Łodzi

ogłasza przetarg ofertowy na dostawę w ciągu miesiąca października 1934 r. do Szpitala im. Prez. Rząplitej I. Mościckiego w Łodzi, ulica Zagajnikowa 22, następujących artykułów:

10.000 Kg. buraków czerwonych	45.000	„ kartofli (pół w gat. „Alma“ i pół w gat. „Silesia“)	
1.500 „ brukwi kuchennej		120 „ chrzanzu	7.500
750 „ cebuli		10 „ czosnku	2.000
120 „ chrzanzu	7.500	75 „ grzybów suszonych	700
10 „ czosnku	2.000	1.500 „ kapusty białej	1.500
75 „ grzybów suszonych	700	2.000 „ kapusty włoskiej	
1.500 „ kapusty białej	1.500		
„ selerów			
świeżej 25 beczek kapusty kiszzonej			
25 beczek ogórków kiszonych			

wszystkie artykuły wyłącznie w pierwszorzędnym gatunkach, sortowane, nadające się do przechowania na przeciąg całego okresu zimowego. Ubiegający się o dostawę winni złożyć na ręce Dyrektora Szpitala (ul. Zagajnikowa 22) do godz. 12-ej dnia 25 września 1934 r. 1) zapieczętowaną ofertę, zawierającą wykaz ilości i rodzajów oferowanych artykułów z podaniem cen jednostkowych (za 1 Kg. lub za 100 Kg.) oraz warunków płatności; na kopercie należy umieścić nazwisko i adres oferenta oraz napis „Oferta na dostawę ziemio- płodów“; 2) wzory i próbki oferowanych artykułów; 3) wadium w wysokości zł. 300.— przy ubieganiu się o dostawę wszystkich artyku- łów lub co najmniej w wysokości 5 proc. wartości oferty. Wadium może być składane w gotówce albo w papierach wartościowych pupilarnych po 75 proc. kursu giełdowego. W ofercie należy podać ważność cen do dnia 10 października 1934 r.

Ubezpieczalnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie oferentów, jak również nieskorzystanie z żadnej oferty.

Dr. MED.

L. Goldlust

POWRÓCIŁ

Sienkiewicza 37

Telef. 158-68

Dr. Jan Polak

ul. NAWROT Nr. 7

Telef. 164-21.

choroby wewnętrzne i alergiczne (astma, pokrzywka, migrena, reu- matyzm)

Godziny przyjęć 7-8.

Dr.

W. BALICKA

PRZEPROWADZIŁA SIĘ NA UL. SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)

Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje bilety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8-ej.

W ŚRODE, DNIA 19 WRZEŚNIA

Skład Materiałów Piśmiennych

BĘDZIE NIECZYNNY.

A. J. OSTROWSKI S-cy

Łódź, Piotrkowska 55.

DR. MED.

D. HELMAN

Chor. uszu, nosa i gardła

POWRÓCIŁ

Piotrkowska 68

tel. 112-20,

przyjmuje od 10-12 i od 5-7 popoł.

Do akt Nr. Km. 796 1934 r. OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 35 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 października 1934 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 116, odbędzie się publiczna licytacja rucho- mości, a mianowicie: maszyny do wy- rabiania wody sodowej i 300 centna- rów lodu, oszacowanych na łączną su- mę zł. 1.500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 września 1934 r. Komornik: ZAJKOWSKI.

Sprawa M. Frajnda i innych p-ko Zelmanowi i Ruchli małż. Frydwałd.

Rozmaite

DOMEK drewniany nowy sprzedam. Ładna miejscowość pod lasem, pokój z kuchnią zaraz do wynajęcia. Wła- domość, Hachula, ulica Targowa 7. do- jazd tramwajem dojazd przystanek lotnisko. 16

OGRODY, ogródki, zakładam, przera- biam. Wykonuje plany. Wszelkich ro- ślin dostarczam tanio. Koplin, Piotr- kowska 226, tel. 127-39. 15

PRZYBLAKAŁ się pies myśliwy. Do odebrania za zwrotem kosztów Siedlec ka 1. Portier.

WILK jasny, ciemny grzbiet zaginął 12 września. Odprowadzić Legionów Nr. 42.

WALERJA Michan, Limanowskiego 68 zgubiła dowód osobisty, kwit lombar- dowy oraz legitymację zapomogową. Zwrócić za wynagrodzeniem.

